

**„Inteligentnie”
na ulicach s.4**

**Rynek
do remontu s.9**

**O parkowaniu
w centrum s.11**

**Radni
mają głos s.14**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

maj 2019

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 5 (122)

Nasze 15 lat z UE s.2-3

**Autobusowa
nowoczesność s.6**

**Startupy, roboty,
aplikacje... s.7**

**Biznesowe pomysły
młodych s.12**

**Commentarjusz
pod Katedralną s.23**



NASZE 15 LAT Z UNIĄ

Roman Ciepela

1 maja minęła 15. rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Pamiętam doskonale tę radość, gdy to się stało, a niedzisiejsze marzenie, które jeszcze kilkanaście lat wcześniej wydawało się tylko utopią, zamieniło się w rzeczywistość. Wydaje się, że jako państwo dobrze wykorzystaliśmy te 15 lat, jednak musimy pamiętać, że nasza obecność w UE nie jest nam dana raz na zawsze - ostatnie cztery lata pokazują, że nie wszystkim jest prodroż z wartościami, na jakich opiera się wspólna Europa i wcale nie są odosobnione głosy, że nasz kraj powinien się z UE rozstać. Taki scenariusz byłby dla Polski tragedią.

Gdy w czerwcu 2003 roku odbyło się w Polsce referendum akcesyjne, mające dać odpowiedź, czy Polacy chcą europejskiej integracji, do urn poszło 58, 85 proc. uprawnionych do głosowania, a na pytanie „Czy wyraża Pani / Pan zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?” tak powiedziało ponad 77 procent głosujących – ponad 13,5 mln Polaków. Głosowaliśmy wówczas za wolnością, bezpieczeństwem, wspieraniem pokoju, dobrobytem, likwidacją wykluczenia społecznego i dyskryminacji, za tolerancją, sprawiedliwością, ochroną jedności i różnorodności kulturowej i językowej krajów zrzeszonych, zrównoważonym wzrostem gospodarczym, konkurencyjną gospodarką rynkową umożliwiającą pełne zatrudnienie, europejską przestrzeń bez granic wewnętrznych... Długo by jeszcze można tak wymieniać.

Jak oceniamy nasze 15 lat w Unii Europejskiej? Wszystko wskazuje na to, że dobrze. Według ostatniego sondażu przeprowadzonego przez Instytut Badań Spraw Publicznych dla Radia Zet aż 81,77 proc. z nas uważa, że członkostwo w Unii Europejskiej jest korzystne dla Polski. To potwierdza w całej rozciągłości tezę, iż UE zawdzięczamy ponad pół wieku pokoju, stabilności i pomoc w podnoszeniu standardów

życia. Podczas tego samego sondażu badanych poproszono, aby ocenili członkostwo Polski w UE w skali od 1 do 5. 62,17 proc. jest zdania, że Polska zdecydowanie zyskuje na członkostwie, a 19,60 proc. odpowiedziało, że raczej tak.

Wyniki te dobrze świadczą o realizmie Polaków, którzy zdają sobie sprawę, że nieobecność w UE doprowadziłaby do marginalizacji naszego kraju na arenie międzynarodowej, zahamowałaby wzrost gospodarczy, pozbawiła rodziomy przemysł rynków zbytu, zakłóciła swobodę podróżowania, pozbawiła możliwości zatrudnienia i osiedlania się w krajach unijnych, ograniczyła możliwości nauki i studiowania w tych krajach. A to tylko niektóre niedogodności.

W tym miejscu konieczne jest przypomnienie, że nasza obecność w UE nie jest nam dana raz na zawsze, bo choć Polacy uchodzą za euroentuzjastów, to jednak nie wszyscy akceptują wartości i zasady, na jakich opiera się wspólna

tyka polskiego rządu wobec UE wskazuje wprost, iż rządząca obecnie formacja co najmniej dystansuje się od wspólnej Europy.

26 maja czekają nas kolejne wybory do Parlamentu Europejskiego i chciałbym w tym miejscu zaapelować do tarnowian o powszechny w nich udział. To najważniejsza instytucja wspólnej Europy, zasiadający tam posłowie reprezentują wszystkie główne siły polityczne 28 państw Unii Europejskiej, najrozmaitsze poglądy, doświadczenia, kompetencje, są reprezentantami ponad 500 milionów ludzi we wszystkich 28 krajach UE. Parlament Europejski wpływa na sprawy najważniejsze dla obywateli UE i poszczególnych państw, jest jedyną instytucją Unii Europejskiej, której członkowie są wyłaniany w bezpośrednich wyborach przez obywateli państw członkowskich, współdecyduje o większości aktów prawnych uchwalanych w Unii Europejskiej i jej państwach członkowskich oraz o unijnym budżecie.



Fot. P. Topolski

Europa, i nie jest wcale odosobniony pogląd, że Polska może również pójść taką drogą, jaką wybrała Wielka Brytania. Na szczęście dla większości zwolennicy pollexitu są mniejszością, choć obecna poli-

Wybierzmy mądrze, bowiem to właśnie ludzie, którzy na najbliższe pięć lat zasiądą w ławach europarlamentu, będą mieli niebagatelny wpływ na nasze życie.

Fot. P. Topolski



FUNDUSZE UNIJNE ZMIENIŁY TARNÓW

Od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej do Tarnowa trafiło około 600 milionów złotych. Fundusze, związane z członkostwem we Wspólnocie, zmieniły w naszym mieście bardzo dużo. - Żadna z polskich miejscowości nie byłaby w stanie samodzielnie sfinansować takich zmian – podkreśla Rafał Koścień, dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Tarnowa.

Wśród największych inwestycji, które zostały zrealizowane przy pomocy unijnego dofinansowania, warto wskazać rozbudowę ulic Spokojnej i Elektrycznej, połączenie autostrady A4 z drogą wojewódzką 977, rewitalizację Parku Strzeleckiego, modernizację tarnowskiego teatru, budowę sali koncertowej przy Zespole Szkół Muzycznych, remonty na starówce. Na efektywność wykorzystania energii niebagatelny wpływ miały projekty termomodernizacyjne, na które Tarnów otrzymał wsparcie w wysokości przekraczającej 20 milionów złotych. Dzięki ich realizacji poprawił się też wygląd budynków użyteczności publicznej. A to i tak tylko część zestawienia, bo trudno sobie dziś już wyobrazić, jak wyglądałyby tarnowskie drogi, zabytki i budynki użyteczności publicznej, sieci wodociągowa i ciepła, gdyby nie znacząca unijna pomoc, która, co istotne, dotyczyła nie tylko „typowej” infrastruktury, ale też przedsięwzięć nieinwestycyjnych, jak projekty edukacyjne, kulturalne, społeczne, rynku pracy czy informatyczne.

Drogi i autobusy

Jak dla każdego miasta, także dla Tarnowa szczególne znaczenie ma modernizacja infrastruktury drogowej i inwestycje w rozwój transportu publicznego. Wspomniana już rozbudowa ulicy Elektrycznej, która dobiegnie końca jesienią, kosztuje około 40 milionów złotych, z czego unijne dofinansowanie to około 25,5 miliona. Po jej zakończeniu kierowcy będą mieli do dyspozycji po dwa pasy

Tylko w tym roku w Tarnowie z pomocą funduszy europejskich realizowanych jest 17 inwestycji na łączną kwotę około 150 milionów złotych

w obu kierunkach, jak na ulicy Spokojnej, przebudowanej kosztem 22 milionów złotych. Unia Europejska dofinansowała tę inwestycję blisko w połowie. Z kolei budowa połączenia autostrady A4 z drogą wojewódzką 977 kosztowała blisko 89 milionów złotych, a unijna dotacja wyniosła 38,5 miliona. Z pomocą Unii Europejskiej rozbudowana zostanie również ulica Lwowska. Dzięki unijnemu wsparciu powstał też trzyzestopniowy, liczący 340 miejsc parking „p&r” przy tarnowskim dworcu kolejowym, a od ubiegłego roku pasażerowie MPK jeżdżą wygodnymi, nowoczesnymi autobusami renomowanych marek. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zrobiło zakupy za 40 milionów złotych, z czego z Unii Europejskiej pochodziły aż 33 miliony. - *To jeden z przykładów, który dobrze pokazuje, że bez funduszy unijnych Tarnów na pewno byłby mniej przyjazny mieszkańcom – mówi Rafał Koścień.*

Rozwój gospodarczy

Pieniądze z Unii Europejskiej mają też udział w rozbudowie Stref Aktywności Gospodarczej w Tarnowie, obejmującej nie tylko budowę dróg, ale też uzbrajanie, dozbrajanie i udostępnianie inwe-

Na remont, a w praktyce na budowę od podstaw w Tarnowie Teatru im. L. Solskiego z Unii Europejskiej miasto otrzymało ponad 8 mln zł

storom terenów budowlanych, dzięki czemu powstają nowe miejsca pracy. Do tworzenia miejsc pracy przyczyniło się też kilkanaście projektów związanych z walką z bezrobociem i stażami pracowniczymi. Dzięki projektom modernizacji i kształcenia zawodowego uczniowie tarnowskich szkół zyskali szansę na zdobycie kwalifikacji i umiejętności, za które bez unijnego wsparcia musieliby płacić na drogich kursach. UE oraz budżet państwa sfinansowały 90 procent kosztów. To tak zwane projekty „miękkie”, podobnie jak te związane z rynkiem pracy, edukacją, działaniami instytucji kultury czy programami pomocy społecznej. Choć nie są aż tak widowiskowe jak wielkie budowy, to ich znaczenie wcale nie jest mniejsze.

Wśród projektów informatycznych warto wskazać Edunet, platformę e-usług i Tarnowską Kartę Miejską, integrację e-usług w informacji przestrzennej a także Centrum Usług Wspólnych, czyli wprowadzenie e-usług dla mieszkańców Tarnowa i ościennych gmin.

7,5 miliona złotych przyznano Tarnowowi na bardzo potrzebny program wsparcia nieformalnych opiekunów osób niepełnosprawnych. Jego efektem jest utworzenie w Parku Sanguszków ośrodka wspierającego i Zakładu Aktywności Zawodowej prowadzonego przez niepełnosprawnych.

Przyjazna przestrzeń publiczna

Sporo zmieni również rozpoczęty już projekt rewitalizacji centrum Tarnowa, który nie tylko poprawi wygląd budynków i ulic, ale też da szansę na ożywienie starówki, choćby dzięki Tarnowskiemu Parkowi Doświadczeń, miejscu ciekawych naukowych eksperymentów, które powstaje w kamienicy Rynek 4. Wcześniej zrewitalizowane zostały plac Rybny i Bima oraz Burek, a Grób Nieznanego Żołnierza i południowa pierzeja rynku przeszły gruntowny remont. Wszędzie tu swój udział miały fundusze unijne, podobnie jak w dobiegającej właśnie końca rewitalizacji Parku Strzeleckiego. - *Środki unijne przyczyniły się do głębokiej zmiany społecznej, infrastrukturalnej, edukacyjnej. Nie pamiętamy już – i nic w tym dziwnego – jak wyglądał kraj i nasze miasto 15 lat temu i jak wiele się zmieniło – podkreśla Rafał Koścień.*

(DM)



Centrum sterownia ITS w Łodzi. Fot. Urząd Miasta Łodzi

■ **Lepsza przepustowość, mniej korków, punktualne autobusy...**

„INTELIGENTNIE” NA TARNOWSKICH ULICACH

Jazda po Tarnowie będzie bardziej płynna, ma być mniej ulicznych korków, poprawi się punktualność miejskich autobusów w godzinach komunikacyjnych szczytów, skrzyżowania będą miały lepszą przepustowość – to tylko kilka rzeczy, które ulegną poprawie w mieście dzięki wdrożeniu Inteligentnych Systemów Komunikacyjnych (ITS), nad którymi miejskie służby pracują od dłuższego czasu. W marcu przetarg na wdrożenie systemu wygrała firma Sprint i zgodnie z ustalonym harmonogramem prac wszystko ma być gotowe w połowie przyszłego roku.

Prezydent Tarnowa, Roman Ciepela wielokrotnie podkreślał przy różnych okazjach, że rozwiązania komunikacyjne w mieście poprawiać można nie tylko przez budowę nowych dróg i modernizowanie istniejących, ale również dzięki wdrażaniu najnowszych technologii zarządzania ruchem, które są jedną z metod realizacji idei smart city, czyli „inteligentnych” miast, które mają stać się jak najbardziej przyjazne dla mieszkańców i gości. Inteligentne Systemy Transportowe są konkretnym przykładem realizacji tej idei. Na pierwszy rzut oka ITS mogą wydawać się skomplikowane, ale gdy przyjrzemy się bliżej...

W największym skrócie chodzi o to, aby na większości najważniejszych arterii komunikacyjnych w Tarnowie uzyskać efekt tzw. „zielonej fali”, czyli szybkiego i bezpiecznego przejazdu samochodów i miejskich autobusów.

Autobus długo stoi na skrzyżowaniu na czerwonym świetle? Niedobrze. System dzięki zintegrowanym z nim kamerom monitoringu „zauważa” tę nieprawidłowość i uruchamia zmianę świateł.

Autobus może nadrobić opóźnienie i punktualnie pojawić się na kolejnych przystankach. To tylko najprostszymi przykładem. Oczywiście w autobusach pojawią się autokomputery, które komunikować się będą z ITS.

Taki system sterowania ruchem ma działać na 32 skrzyżowaniach, a dzięki temu powstaną cztery skoordynowane ciągi szybkiego ruchu, czyli właśnie „zielona fala”. Oczywiście dotyczy to nie tylko pojazdów komunikacji publicznej, ale również prywatnych samochodów.

Miejscy specjaliści od organizacji ruchu mają nadzieję, że ITS będzie jednym z czynników, który zmobilizuje tarnowian do częstszego korzystania z publicznej komunikacji, a dzięki temu jeszcze bardziej poprawi się płynność ruchu i... czystość powietrza, którym oddychamy. Nie bez znaczenia będzie też fakt, że minimalizacja zakłóceń w ruchu pozwoli właścicielom samochodów trochę zaoszczędzić na kosztach paliwa.

ITS jest systemem w pełni autonomicznym, można powiedzieć, że sam „podejmuje”

decyzje dotyczące organizacji ruchu w konkretnych miejscach, a pracownicy Centrum Sterowania Ruchem będą w większości przypadków jedynie nadzorowali jego funkcjonowanie.

Ale nie tylko... Na wielomonitorowych ścianach wizyjnych będą również na bieżąco śledzić sytuację w różnych punktach miasta i od razu reagować na nieprzewidziane perturbacje, aby np. w przypadku powstania jakichś zatorów zmniejszać natężenie ruchu w danych obszarach miasta, a także planować zmiany w jego organizacji. – *Dzięki nowym kamerom monitoringu wizyjnego zainstalowanym na skrzyżowaniach obserwacja sytuacji na drogach Tarnowa i reakcja na nieprzewidziane przypadki będzie zdecydowanie ułatwiona* – podkreśla Waldemar Matukiewicz, wiceprezes Sprint S.A.

Wspomniane centrum zarządzania systemem w mieście, czyli „serce” miejskiego ITS, będzie miało siedzibę w Centrum Bezpieczeństwa i Zarządzania Ruchem przy ul. Nadbrzeżnej Dolnej w Tarnowie.

Na tym jednak nie koniec, pojawi się bowiem sporo innych udogodnień dla kierowców. To m.in. system informacji parkingowej, ułatwiający wyszukiwanie wolnych miejsc postojowych dzięki aktualizowanym na bieżąco informacjom wyświetlanym na 10 tablicach informacyjnych usytuowanych w różnych punktach miasta. To również aplikacja na smartfony, która doprowadzi kierowców do jednego z 600 miejsc parkingowych w centrum. I wreszcie tablice informacyjne wideo, które umieszczone zostaną na trzech wlotach do miasta, informujące o optymalnych trasach dojazdu do wybranych miejsc oraz ostrzegające o zmianie ruchu czy groźnych zdarzeniach.

W powiązaniu z powyższymi udogodnieniami tarnowianie będą mieli do dyspozycji również trzy stacje pogodowe, które poza pokazywaniem kilku parametrów meteorologicznych (m.in. temperatura powietrza, wilgotność, prędkość wiatru, grubość lodu) będą

wykonywały i wyświetlały pomiary warunków drogowych, jakości powietrza i poziomu hałasu.

Niekoniecznie udogodnieniem, a raczej swoistym batem na nieprzestrzegających przepisów kierowców będzie system automatycznego rozpoznawania tablic rejestracyjnych (ANPR), który pozwoli na szybką identyfikację, kto popełnił drogowe wykroczenie.

Pewne elementy Inteligentnego Systemu Transportowego już w Tarnowie działają. To choćby bardzo chwalone przez mieszkańców tablice świetlne na przystankach komunikacji miejskiej, które dynamicznie i na bieżąco informują, kiedy nadjedzie konkretny autobus.

Takich tablic sukcesywnie będzie przybywać, pojawią się na nich również inne informacje. Obecnie tablic jest 20, docelowo będzie ich 53.

Elementem ITS jest również Tarnowski Rower Miejski, z którego tarnowianie mogą korzystać od ubiegłego roku.

Firma Sprint S.A., która wygrała przetarg na realizację w Tarnowie ITS, działa na rynku teleinformatycznym od 30 lat, zaliczana jest do głównych graczy w tej branży na polskim rynku. Dotychczas firma zrealizowała duże projekty ITS m.in. w Bydgoszczy, Łodzi, Olsztynie i Krośnie, a także ostatnio w Bielsku-Białej, Wałbrzychu, Chorzowie oraz Ostrołęce – te, podobnie jak tarnowski, są w trakcie realizacji.

Wprowadzenie do Tarnowa ITS kosztować będzie ok. 18,5 mln zł i zakończy się w połowie 2020 roku. System jest jedną z części realizowanego w Tarnowie dużego programu pod nazwą Integracja Transportu Miejskiego, na który władze miejskie zdobyły ponad 17 mln złotych dofinansowania z Unii Europejskiej. Cały projekt kosztował będzie 25,4 mln zł.

(IK)

Smart city to już teraźniejszość



W Londynie latarnie i ławki są nie tylko wyposażone w funkcje takie jak czujniki jakości powietrza, lecz także służą jako publiczne hotspoty Wi-Fi i punkty ładowania pojazdów elektrycznych. Prawdziwie futurystycznym miastem jest zaś Dubaj, który integruje sztuczną inteligencję ze wszystkimi usługami rządowymi. To jednak dopiero początek. Autonomiczne samochody czy inteligentne posterunki policji są coraz bliżej.

– W przyszłości miasto będzie miało jedną wspólną platformę, do której będziemy mogli się podłączyć i uzyskać wszelkie możliwe informacje dotyczące naszego życia codziennego. Będzie-

my umieli przejechać przez miasto sprawnie, dogodnie w nim zaparkować, będziemy umieli też chociażby odbierać śmieci z naszych bloków w sposób optymalny, co będzie też wpływać na oszczędności. Będą autonomiczne samochody w miastach i pewnie to jest coś, co się wydarzy wcześniej niż nam się wydaje – mówi w rozmowie z agencją Newseria Michał Zajączkowski, prezes Hewlett Packard Enterprise.

Liczba ośrodków miejskich ze strategią inteligentnego miasta niemal się podwoiła od czasu pierwszego indeksu Smart City Index w 2017 roku. Wzrosła z 87 do 153 w tym roku. Choć zdaniem ekspertów większość aglomeracji ma przed sobą jeszcze dużo pracy, istnieją już miasta, o których można powiedzieć, że są niemal w pełni inteligentne. Zakres koncepcji smart city jest bardzo zróżnicowany.

W Londynie latarnie i ławki są wyposażone m.in. w czujniki jakości powietrza i służą jako publiczne hotspoty Wi-Fi oraz punkty ładowania pojazdów elektrycznych. Singapur z kolei prowadzi pilotaż krajowego programu identyfikacji cyfrowej, instaluje inteligentne oświetlenie, autonomiczne promy i rozwiązania telemedyczne. Na ulicach Singapuru pojawiły się właśnie pierwsze w pełni autonomiczne autobusy, każdy wyposażony w system kamer, radary i czujniki, a nawigacja satelitarna na bieżąco monitoruje ich lokalizację. Dodatkowo oprogramowanie nadzorujące autobusy jest odporne na cyberataki.

Z kolei Dubaj oferuje m.in. cyfrowy dostęp do 62 rządowych usług, a aplikacje sztucznej inteligencji wdraża we wszystkich dziedzinach – do 2030 roku ma powstać pierwszy inteligentny posterunek policji (SPS), w którym roboty będą stanowiły 25 proc. pracowników. Ulice Dubaju już są patrolowane przez pierwsze roboty, a przestępstwa można zgłaszać, dotykając monitora na ciele robota.

Także w Polsce idea inteligentnych miast zaczyna się coraz wyraźniej zaznaczać, pomimo dłuższego procesu decyzyjnego. Coraz więcej miast dysponuje specjalnymi ośrodkami, które pozwalają na testowanie rozwiązań z zakresu smart city.

Po wycofaniu z eksploatacji starych jelczy tarnowianie mają obecnie do dyspozycji jeden z najnowocześniejszych taborów autobusowych dla potrzeb komunikacji publicznej w Polsce. Autobusy nie tylko są monitorowane, ale również „mówią”, wyświetlają na cyfrowych ekranach różne informacje, przebieg trasy, można w nich naładować telefony komórkowe...

W latach 2017-2018 Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zakupiło 40 nowoczesnych autobusów, które od października 2017 roku sukcesywnie wprowadzane były do eksploatacji i obecnie już wszystkie jeżdżą po tarnowskich ulicach.

Wydano na ten cel ponad 38 mln 734 tys. zł, aż 31 mln 240,7 tys. zł z tej kwoty to dofinansowania przyznane przez Unię Europejską.

Większość nowych autobusów jest niskopodłogowych, mają rozkładane rampy wjazdowe dla osób niepełnosprawnych, klimatyzację, monitoring i cyfrowy system obsługi pasażera. Tenże składa się z trzech zewnętrznych wyświetlaczy, jednego wewnętrznego, zapowiadane głosowo są kolejne przystanki, a dzięki gniazdom USB udostępnionych pasażerom można podładować telefon komórkowy. Każdy autobus wyposażony jest w kamery monitoringu, z których obraz ma na swoim wyświetlaczu kierowca i jest on też przekazywany do centrum zarządzania Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego – to dla bezpieczeństwa pasażerów. Nagrania ewentualnych incydentów mogą być łatwo odtworzone w celu szczegółowego poznania ich przebiegu.

Tarnowskie autobusy nie tylko „mówią” do swoich pasażerów, ale dysponują też systemami wsparcia głosowego dla osób niewidomych i słabo widzących – na kolejnych przystankach autobusowy system informuje o tym, jakiej linii autobus właśnie podjechał i w jakim kierunku zmierza.

Początkowo system działał ciągle, ale głośne komunikaty trochę przeszkadzały mieszkańcom domów zlokalizowanych w pobliżu przystanków. Obecnie niewidomi i słabo widzący tarnowianie wyposażeni są w specjalne piloty i przy



Fot. P. Topolski

AUTOBUSOWA NOWOCZESNOŚĆ

ich pomocy, gdy jakiś autobus podejżdża na przystanek, mogą uruchomić głosowy komunikat i dowiedzieć się, czy będzie dla nich odpowiedni.

Dodać warto, iż tarnowskie autobusy sukcesywnie są wyposażane w kamery cofania i cały tabor będzie miał te urządzenia. Wszędzie będzie działał również system liczenia pasażerów, przekazujący na bieżąco do Zarządu Dróg i Komunikacji dane o wykorzystaniu autobusów.

Istotną nowinką będzie też zintegrowanie autobusów z Inteligentnym Systemem Transportowym, o czym piszemy w osobnym tekście.

Miejskie autobusy dysponują ekologicznymi silnikami, które spełniają wyśrubowane normy emisji spalin EURO, część wyposażona jest w silniki napędzane gazem ziemnym CNG, więc w ich przypadku o żadnej emisji praktycznie nie ma mowy.

Testowane w mieście były też autobusy z napędem elektrycznym, ale okazało się, że są one jeszcze zbyt kosztowne – chodzi o cenę i koszty eksploatacji. Elektryczne autobusy są średnio dwu- lub prawie trzykrotnie droższe od napędzanych olejem napędowym czy CNG, ich zasięg po pełnym ładowaniu wynosi

około 320 km, bateria może pracować maksymalnie 10 lat, a jej koszt to obecnie około 600 tys. zł. Przy obecnym zaawansowaniu technologii oszczędności na paliwie i gazie CNG byłyby iluzoryczne, bowiem „zjadłby” je koszt baterii. Trzeba również brać pod uwagę fakt, że cena energii elektrycznej w naszym kraju będzie rosła.

W tarnowskim MPK była też rozważana sprawa zakupu autobusów napędzanych wodorem, ale tu również wchodzi w grę wysokie koszty i fakt, że ciągle trwają prace nad tego rodzaju napędem.

Oczywiście nie ma w mieście odrotu od autobusów napędzanych czystą energią – korzyści dla środowiska i czystości powietrza nikt nie kwestionuje, ale trzeba poczekać rok lub dwa, aż technologie takich napędów zostaną dopracowane.

- Czekamy na pojawienie się autobusu z nowym typem baterii litowo-jonowej ze stałym elektrolitem – deklaruje prezes MPK, Jerzy Wiatr. – Jest bardziej pojemna, trwalsza i pozwala na szybkie ładowanie. Już kilka światowych koncernów skłania się ku tej technologii, a Mercedes Benz chce ją wykorzystać w produkowanych przez siebie autobusach.

(IK)

STARTUPY, ROBOTY, APLIKACJE...

Ponad 400 uczestników, 80 startupów, 40 paneli dyskusyjnych i pula nagród o wartości 123 tys. złotych – tak w skrócie wyglądało Forum Innowacji, które w tym roku odbyło się 15-16 kwietnia w Tarnowie. Nowością podczas tegorocznej edycji był 36-godzinny Hackathon, czyli maraton programowania, w którym uczestnicy mieli za zadanie stworzenie aplikacji ułatwiających życie w naszym mieście.

Tarnowskie forum, od tegorocznej edycji kładące główny nacisk na innowacje, było okazją do dyskusji poświęconych gospodarce, sztucznej inteligencji, robotyzacji, branży IT, telemedycynie, a także nowym mediom. – *Jakiś czas temu tematyka sztucznej inteligencji interesowała wyłącznie tych z sektora technologii. Teraz to bardzo ważny i powszechny temat w ekonomii, naukach czy biznesie* – zaznaczał Razvan Bologa, profesor z Uniwersytetu Ekonomicznego w Bukareszcie. Zdaniem profesora, w ciągu najbliższych lat na rynku pracy najbardziej potrzebni będą programiści, a co się z tym wiąże, konieczna będzie reforma edukacji. Podczas forum nie zabrakło prezentacji startupów, ale także dyskusji o nich. Jacek Kwiatkowski, wiceprezes fundacji Małopolska Izba Samorządowa, wskazywał, że istotą startupów jest poszukiwanie odpowiedzi na nierozwiązane dotąd problemy.

– Musimy się przyzwyczaić do tego, że wielu młodych ludzi ma w sobie niezgodę na rzeczywistość. Chcą ją po swoim urządzać i dlatego zakładają startupy.

Wyróżnia ich umiejętność łączenia dziedzin i narzędzi, które dla innych są nie do połączenia i nie do wykorzystania.

W tym roku w trakcie forum swoje projekty prezentowało 80 startupów rywalizujących w konkursie Startup Award. Zwycięzców poznaliśmy podczas gali podsumowującej wydarzenie. Nagrodę główną i czek na 80 tys. złotych otrzymała tarnowska firma Stec Robotics, będąca twórcą robota kartezjańskiego. – *To robot oparty o trzy albo cztery swobody ruchu. Jest to rozwiązanie skierowane głównie do branży meblarskiej i obróbki materiałów drewnopodobnych. Robot zbudowa-*



Fot. P. Topolski

Nagroda główna konkursu Startup Award i czek na 80 tys. złotych dla tarnowskiej firmy Stec Robotics

ny jest na stalowej konstrukcji, dzięki czemu jest bardzo precyzyjny. Na czym polega innowacja? Inne firmy są w stanie wyprodukować tego typu produkty i je wdrożyć do potrzeb konkretnego klienta, jednak trwa to nawet trzy lata i dużo kosztuje. My potrafimy to zoptymalizować, tworząc projekt oparty o parametryczne modelowanie – wyjaśniał Mateusz Stec, właściciel firmy Stec Robotics.

Drugie miejsce w tym konkursie i nagroda w wysokości 10 tys. zł przypadła firmie Biotts, natomiast trzecie miejsce i czek na taką samą kwotę przyznano Hyper Poland. Laureaci będą mogli zaprezentować swoje rozwiązania podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy. Wyróżnienia zdobyły firmy: Planet Heroes, Quottis, Challenge Rocket, Futravel, DIETdrive i AioCare.

Jury postanowiło przyznać także wyróżnienia w ramach konkursu Małopolska Startup Award. Trafiły one do firm: diCELLA, WEARFITS, BFirst.Tech, Pima Velo Bike, LGM, SEEDiA, edrone, Techno i Efento. Startupy te będą mogły wziąć udział w największych targach poświęconych innowacjom, m.in. w Hannoverze czy Singapurze.

Wydarzeniem towarzyszącym forum był Hackathon, czyli konkurs skierowany do programistów. Wzięło w nim udział 10 czteroosobowych drużyn.

Podczas 36-godzinnego maratonu miały za zadanie przygotować aplikacje ułatwiające życie w Tarnowie albo wspierające usługi oferowane przez miasto. Aby wygrać z czasem, niektórzy zawodnicy rezygnowali nawet ze snu. Najlepsi w tej

edycji okazali się studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie: Przemysław Biskup, Dawid Chwistek, Mateusz Kielbasa i Maksymilian Hebda. Zwycięska drużyna zaproponowała m.in. system inteligentnego parkowania, który pokazuje wolne miejsca parkingowe, wykorzystując obraz z miejskiego monitoringu oraz danych GPS. – *Aplikacja ma pięć modułów. Obejmowała rower miejski, komunikację miejską, parkingi, aplikację turystyczną i wyświetlającą aktualne wiadomości ze strony miejskiej. Największe trudności napotkaliśmy przy pracy nad nawigacją. Początkowo sygnał GPS płałał figle i pokazywał, że jesteśmy w Dąbrowie Tarnowskiej, a nie w tarnowskim teatrze* – przyznają ze śmiechem zwycięzcy.

Nagrodę w wysokości 12 tysięcy złotych dla najlepszego zespołu ufundowało miasto. W konkursie wyróżniono też ekipę reprezentującą Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w składzie: Kacper Osika, Szymon Grzeszczuk, Mateusz Domin, Adrian Biedrzycki. Uczniowie zaprezentowali mobilną grę miejską. W nagrodę otrzymali praktyki w firmie Gate-Software.

Konkurs Robot Show był skierowany do osób mogących pochwalić się osiągnięciami w dziedzinie robotyki i automatyki.

Nagroda w wysokości 10 tys. zł trafiła do Adriana Krzemińskiego, autora projektu Scorpio X. W tym roku przyznano także nagrodę Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie - czek o wartości 1,5 tys. zł otrzymał uczeń z Tarnowa, Łukasz Niedziela za robota Speeder na Ratunek.

(WW)

PARK STRZELECKI ZNÓW WYPIĘKNIEJE

Z początkiem wiosny wznowione zostały prace renowacyjne w Parku Strzeleckim. Dobiega końca remont alejek, a w najbliższych dniach rozpoczyna się przeważnie na zimę prace przy parkowym ogrodzeniu oraz sadzenie roślin. To już ostatni etap rewitalizacji, dzięki której park pięknieje i odzyskuje historyczny wygląd.

Rewitalizacja Parku Strzeleckiego jest jedną z większych miejskich inwestycji. Służy odtworzeniu dawnego, zatraconego przez lata, starannie zaplanowanego układu parku, odnowieniu znajdujących się w nim obiektów i przywróceniu mu pierwotnego piękna. Prace w parku powinny zakończyć się w maju, a w czerwcu tarnowianie będą mogli w pełni cieszyć się jego urokiem.

Więcej zieleni, więcej kolorów

Nowe rośliny są sadzone w Parku Strzeleckim już od jesieni, z zimową przerwą. Najliczniejszą grupą roślin będą wielobarwne i różnorodne byliny. Łącznie posadzonych zostanie około 150 tysięcy sztuk irgi, funkii, parzydła leśnego, żurawki drobnokwiatowej, tawulca, miskanta cukrowego i chińskiego, liliowców, paprotników, konwalii oraz fiołków. Rabaty ozdobią także przebiśniegi, bodziaszki, bluszcz i różne rodzaje barwinka. Dzięki temu od wiosny do jesieni Park Strzelecki będzie pełen kolorów i zapachów.

Posadzone zostały również nowe drzewa liściaste, w tym kasztanowce białe, lipy drobnolistne, tulipanowce, platany oraz brzozy. Wśród zasadzonych w parku kilkudziesięciu nowych drzew iglastych – odpornych na mróz i zanieczyszczenia powietrza – są modrzewie, jodły i sosny. Kompozycję dopełni ponad tysiąc sztuk krzewów – pęcherznic, dereni, azalii, złotokapów, bzów, róż, pięknotek, berberysów, kalin oraz pigwoców. Wszystkie krzewy mają ozdobne liście lub pachnące kwiaty, a część z nich przyciągnie ptaki, bo ich owoce pozostaną w zimie na gałęziach.

Nowy blask zabytków

Gruntowny remont przeszło mauzoleum generała Bema. Zostało oczyszczone, wypiaszkowane i pozbawione ubytków,



Fot. P. Topolski

a także zabezpieczone przed ptakami specjalną, niewidoczną dla spacerowiczów siatką. Odnawiana jest też fontanna i staw, wyposażony w nowy system filtrujący, który zminimalizuje narastanie glonów. Trwa nawożenie czystego żwiru do stawu, a jego ponowne napełnienie wodą nastąpi po zakończeniu prac nad cokołem mauzoleum.

Miasto stara się o sprowadzenie do Parku Strzeleckiego kolejnej pary łabędzi. Ptaki, które mieszkały tu wcześniej, zostały po osuszeniu stawu zabrane do parku na Piaskówce, w którym poczuły się na tyle dobrze, że ponowne przenosiny nie są wskazane. W parku stanęły nowe ławki, kosze na śmieci i latarnie. Już wyremontowane parkowe alejki mają jednakową, stylową nawierzchnię, są estetyczne, wygodne i nawiązują do zabytkowego charakteru przestrzeni. Ich przebieg właściwie się nie zmienił, z drobnymi wyjątkami, bo w kilku przypadkach system korzeniowy drzew wpłynął na korektę ich tras. W parku powstaje także ogród sensoryczny w miejscu dawnej strzelnicy. Nasadzone w nim rośliny będą oddziaływały na zmysły odwiedzających: wzrok, dotyk, węch, słuch, a także smak. W ogrodzie będą rosły m.in. porzeczki, maliny, agrest i poziomki.

Koszt rewitalizacji Parku Strzeleckiego to ponad 9 milionów złotych, z czego 4,9 miliona pochodzi z funduszy unijnych.

(DM)

Z taksówkarzami o postojach i drogach

Podczas spotkania z przedstawicielami Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie swój głos do dyskusji na temat zmian w organizacji ruchu w rejonie starówki wnieśli tarnowscy taksówkarze.

Proponowana przez ZDiK zmiana lokalizacji postoju taxi, dotychczas funkcjonującego na ul. Targowej, nie zyskała aprobaty przedstawicieli taksówkarskich korporacji zaproszonych do udziału w konsultacjach. Ich zdaniem należy uwzględnić potrzeby i przyzwyczajenia tarnowian korzystających z tego postoju. Dotychczasowe usytuowanie postoju na ulicy Targowej taksówkarze uznali za optymalne, podczas spotkania zapadła

więc wiążąca już decyzja, że zostanie utrzymany w dotychczasowym miejscu.

Taksówkarze apelowali również o umożliwienie im dojazdu do ulic wykluczonych z ogólnego ruchu pojazdów, w szczególności ul. Krótkiej, Żydowskiej, Świętego Ducha. Postulowano ponadto poszerzenie postojów dla taksówek na ulicy Krakowskiej. Przedstawiciele ZDiK ocenili, że obydwa postulaty są możliwe do realizacji, stąd też niebawem należy spodziewać się zmian organizacji ruchu pozwalających wprowadzić w życie te propozycje środowiska taksówkarskiego.

Taksówkarze przekazali także ZDiK sporo spostrzeżeń i uwag na temat organizacji ruchu w innych rejonach miasta, wskazali m.in. miejsca wymagające ingerencji ze strony zarządców dróg - potrzebę dokonania istotnych dla kierowców usprawnień widzą między innymi na ulicach: Narutowicza, Mickiewicza czy Kasprowicza.

(IK)

MIASTO DA PIENIĄDZE NA WYMIANĘ OGRZEWANIA

Na jednym ze swoich ostatnich posiedzeń Rada Miejska Tarnowa uchwaliła zasady dofinansowania działań proekologicznych, w tym tych, które mają poprawić czystość tarnowskiego powietrza. W związku z tym 23 kwietnia ruszył nabór wniosków o udzielenie dotacji dla mieszkańców chcących wymienić system ogrzewania z węglowego na ekologiczny i zwiększyć wykorzystanie odnawialnych źródeł energii.

Uchwała tarnowskich radnych, wraz z regulaminem udzielania dotacji z miejskiego budżetu na dofinansowanie kosztów zmiany systemu ogrzewania oraz zakupem i montażem mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii, znacznie rozszerza dotychczasową pomoc miasta w tym zakresie. Na zastąpienie ogrzewania węglowego i zainstalowanie nowego ekologicznego źródła ciepła maksymalna dotacja może wynieść 5000 zł; na zainstalowanie słonecznego systemu grzewczego (paneli słonecznych) do ogrzewania wody dotacja może wynieść maksymalnie 4000 zł; na zainstalowanie systemu (ogniwa) fotowoltaicznego do produkcji energii elektrycznej można otrzymać dotację do 6000 zł.

Po raz pierwszy w Tarnowie dofinansowania obejmują panele fotowoltaiczne służące do wytwarzania energii elektrycznej. Warunkiem skorzystania z dotacji jest m.in. nieprowadzenie działalności gospodarczej w nieruchomości, gdzie mają być montowane odnawialne źródła energii, posiadanie ogrzewania ekologicznego (nie na paliwo stałe), zaś dach,

Wszelkich informacji związanych z najnowszą uchwałą Rady Miejskiej Tarnowa i nowymi dotacjami udziela ekodoradca Anna Ponikiewska (ul. Nowa 4 pok. 308, tel. 14 6882 665).



na którym instalowane będą urządzenia, nie może zawierać elementów azbestowych.

Już od kilkunastu lat władze miejskie Tarnowa starają się zmniejszyć emisję zanieczyszczeń i dofinansowują mieszkańcom

wymianę pieców węglowych na gazowe lub elektryczne oraz instalowanie kolektorów słonecznych. Na tym nie koniec, bowiem ułatwia się również podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, dzięki czemu można

korzystać z centralnego ogrzewania i centralnej ciepłej wody. Do końca ubiegłego roku wydano na takie działania ponad 1,5 mln złotych i zlikwidowanych zostało około tysiąca pieców węglowych. Planuje się, że do 2023 roku wymienionych zostanie 2 800 pieców. Plany są realne, bowiem od kilku lat wzrasta zainteresowanie tarnowian wymianą starych systemów grzewczych na nowe, ekologiczne.

(IK)



RYNEK W REMONCIE

W połowie kwietnia podpisana została umowa na remont płyty tarnowskiego rynku, opiewająca na ponad 5 milionów złotych. Po zakończeniu prac najważniejszy miejski plac będzie jak nowy.

Wyremontowana płyta rynku będzie mocniejsza i wytrzymalsza. Jej wierzchnia warstwa zostanie wykonana z grubszych, a dzięki temu bardziej odpornych granitowych płyt. Znajdują-

ca się pod płytami podbudowa również zostanie wzmocniona, prace obejmą także wymianę przyłączy wodno - kanalizacyjnych i elektrycznych do zasilania fontann. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zbuduje ciepłociąg, by kolejne budynki na starówce mogły korzystać z miejskiego ciepła.

Zgodnie z harmonogramem prace zostały podzielone na etapy. W pierwszym, który ma potrwać do września, remont obejmie środkową część rynku, położoną wokół ratusza. To oznacza, że tego lata kawiarniane ogródki będą mogły stanąć tylko przy otaczających rynek kamienicach. Przedstawiciele Zarządu Dróg i Komunikacji, który nadzoruje remont, proszą działających na rynku przedsiębiorców o wyrozumiałość i zapewniają, że dojdzie do wszystkich lokali zostanie utrzymane przez cały czas trwania prac. Wykonawca remontu został zobligowany do takiego prowadzenia robót, aby jak najbardziej zminimalizować utrudnienia. Prace będą również zorganizowane w taki sposób, aby do zakończenia remontu, niezależnie od jego etapu, dojazd do rynku był możliwy. Początkowo będzie prowadził od ulicy Weklerskiej, choć z uwagi na utrudnienia, których przy tego typu pracach nie można uniknąć, będzie mocno ograniczony. W kolejnym etapie wyremontowana zostanie jezdnia oraz chodniki przy kamienicach na rynku. Prace mają się zakończyć w 2020 roku późną wiosną. Rynek remontuje wybrana w przetargu firma Polskie Surowce Skalne sp. z o. o. Grupa Budowlana z Bielaw Wrocławskich.

(DM)

KALENDARIUM TARNOWSKIE

20 LAT TEMU

Maj to tradycyjnie czas matur. Tygodnik TEMI informował, że do egzaminów maturalnych przystąpiło wówczas siedmiu więźniów przebywających w tarnowskim Zakładzie Karnym, czyli wszyscy uczniowie ostatniej klasy Średniego Studium Zawodowego. Gdy rozpoczęli naukę, było ich około 20, jednak część zrezygnowała, inni zostali skreśleni z listy, a pozostali wyszli na wolność. Przewidywano, że w kolejnym roku więzienny system edukacji ulegnie zmianom, gdyż nie zebrano wystarczającej liczby osób gotowych do kontynuowania nauki.

15 LAT TEMU

No i doczekaliśmy się tego historycznego wydarzenia! Wielu oczekiwało naszego wejścia do Unii Europejskiej z radością, inni pełni obaw. Z pewnością o tym dniu będą się uczyły dzieci w szkole – można było przeczytać w majowym wydaniu Echa Tarnowa. Przystąpienie Polski do wspólnoty europejskiej świętowano na tarnowskim rynku, mieszkańcy bawili się na koncertach do północy, czekając na ten historyczny moment.

10 LAT TEMU

Czy w Tarnowie powstanie lotnisko? – zastawiał się dziennikarz TEMI. Poszukiwano wówczas inwestora strategicznego, który podejmie się tego zadania, trwały także badania nad własnością gruntów pod lądowisko. Wstępne plany mówiły o tym, że przyszłe lotnisko byłoby podobne do portu lotniczego w podrzeszowskiej Jasionce. W pierwszym etapie mogłyby tu lądować mniejsze samoloty. Wstępny kosztorys zakładał, że cała inwestycja kosztowałaby około 250 milionów złotych – wskazywała redakcja tygodnika.

5 LAT TEMU

Ksiądz, filozof, kosmolog Michał Heller odebrał najwyższe w Polsce odznaczenie - Order Orła Białego wręczył mu prezydent RP Bronisław Komorowski – poinformowała Gazeta Krakowska. Jak można było przeczytać w uzasadnieniu nagrody, tarnowski kapłan otrzymał to prestiżowe wyróżnienie w uznaniu znamienitych zasług dla polskiej nauki oraz za osiągnięcia w przełamywaniu barier między nauką i religią. Kilka lat wcześniej ks. Michał Heller został nagrodzony Nagrodą Templetona, a także został Honorowym Obywatel Tarnowa.

(WW)



**SPORU O „MARCINKĘ”
HISTORIA KRÓTKA**

Fot. P. Topolski

W kwietniu Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi poinformował oficjalnie władze miejskie Tarnowa, iż rozpatrzone zostało odwołanie Skarbu Państwa, reprezentowanego przez prezydenta Tarnowa, od decyzji wojewody małopolskiego z 15 czerwca 2016 roku w sprawie działek na Górze Św. Marcina. Minister potwierdził, iż dwie działki podpadają pod działanie dekretu PKWN z 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej. Jest to bardzo istotna decyzja i ważny krok do sfinalizowania wieloletnich starań samorządu Tarnowa do odzyskania pełni praw do dysponowania terenami na Górze Św. Marcina. Poniżej krótkie przypomnienie sporu.

Sprawa zaczęła się latem 2008 roku, gdy okazało się, że Paweł Sanguszko ma sprzedać nieznaną bliżej spółce część terenów na Górze Św. Marcina - chodziło o ponad 5 ha gruntów, na których znajdują się m.in. ruiny zamku Tarnowskich. Zapowiadana transakcja była dużym zaskoczeniem, gdyż panowało powszechne przekonanie, że tereny te należą do Gminy Miasta Tarnowa – zarówno historycy, jak i miejscy urzędnicy przypominali, iż w 1938 roku Roman Sanguszko podarował te tereny miastu. Inna była opinia w tej sprawie pełnomocników i prawników Pawła Sanguszki – twierdzili, że była to tylko „niezrealizowana deklaracja dobrej woli”, nieniosąca za sobą żadnych konsekwencji prawnych. Z powodu problemów z rejestracją wspomnianej spółki do transakcji nie doszło i w księgach wieczystych jako właściciele figurowali Klaudia i Paweł Sanguszkowie.

Bardzo szybko pojawiła się oferta odkupienia przez miasto spornego terenu – właściciele chcieli otrzymać milion złotych. Władze miejskie Tarnowa odmówiły, twierdząc, iż to miasto jest właścicielem, po czym skierowano sprawę o ustalenie własności do Sądu Rejonowego w Tarnowie, pozyskując Klaudię i Pawła Sanguszków.

W sądzie sprawa utknęła: w roku 2010 zawieszono postępowanie, a Urząd Wojewódzki w Krakowie został zobowiązany do ustalenia, czy sporne grunty wchodziły w skład nieruchomości ziemskiej, o której mówi dekret PKWN. Chodziło to, że nawet gdyby uznać, iż wspomniana darowizna R. Sanguszki nie była skuteczna, to na mocy reformy rolnej zrealizowanej na podstawie dekretu PKWN właścicielem stał się Skarb Państwa.

Przez kilka lat nic się w tej materii nie działo, a wojewódzcy urzędnicy tłumaczyli, iż postępowanie trwa tak długo, bowiem mu-

szą gromadzić archiwalną dokumentację, która odzwierciedli sytuację prawną nieruchomości w momencie przejścia jej przez Skarb Państwa.

Miasto nie mogło na spornym terenie wykonywać żadnych działań, np. prac zabezpieczających ruiny zamku Tarnowskich, które coraz bardziej niszczały. Niektórzy miejscy radni lansowali tezę, iż należy poświęcić ów milion z budżetu i kupić teren, ale taka decyzja nie zapadła. Mecenas Grzegorz Szczerba, pełnomocnik miasta w postępowaniu, tłumaczył wówczas radnym, iż przeznaczenie publicznych środków na zakup terenów, które są przedmiotem ciągle toczącego się przed sądem sporu, byłoby przekroczeniem przez urzędników uprawnień. - *Ktoś mógłby nam zarzucić działanie na szkodę interesu publicznego. Wyobrażam sobie, że w takiej sytuacji do działań przystąpiłaby od razu prokuratura, a może i CBA – mówił wówczas mediom.*

Wreszcie w 2016 roku wojewoda małopolski wydał decyzję w sprawie spornych terenów: jego zdaniem nie podlegały one dekretowi PKWN o reformie rolnej. W tej sytuacji miasto złożyło odwołanie do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, argumentując, iż dwie działki wymienione na początku miały przeznaczenie rolne, więc podlegały dekretowi, a minister w ubiegłym tygodniu podzielił ten pogląd. Obecnie kolejnym krokiem będzie ustalenie treści księgi wieczystej, gdzie zamiast Klaudii i Pawła Sanguszków winien znaleźć się Skarb Państwa. Od tego momentu Gmina Miasta Tarnowa będzie mogła swobodnie podejmować decyzje w sprawie gruntów i znajdujących się na nich ruin zamku Tarnowskich.

(IK)

O PARKOWANIU W CENTRUM TARNOWA

Zakaz parkowania na placu Kazimierza Wielkiego po zakończeniu jego remontu u części tarnowian spotkał się z aplauzem, inni twierdzą, że miejsc parkingowych w ścisłym centrum jest za mało i nie można zmniejszać ich liczby. W ubiegłym miesiącu zwolennicy i przeciwnicy obydwu opcji przedstawiali swoje racje, a miejscy urzędnicy zaprezentowali koncepcje zwiększenia liczby miejsc parkingowych w ścisłym centrum i poza nim. Według nich, 36 miejsc postoju, które zlikwidowane zostaną na placu Kazimierza Wielkiego i przyległej ul. Katedralnej można uzupełnić w innych lokalizacjach w ciągu miesiąca od oddania inwestycji.

Tarnów, podobnie jak inne ośrodki w Polsce charakteryzujące się staromiejską zabudową centrów, boryka się z problemem miejsc parkingowych dla pojazdów, których w błyskawicznym tempie przybywa - w skali roku ponad 2,5 tysiąca samochodów.

W 2017 roku zarejestrowanych było 73 tys. 858 pojazdów w tym 53 tys. 190 samochodów osobowych. Na koniec grudnia roku 2018 było to już 76 tys. 935 pojazdów, w tym 55 tys. 419 osobowych.

Ten ciągły wzrost powoduje oczywiście problemy z miejscami do parkowania, przede wszystkim w centrum. Choć władze miejskie starają się o wygospodarowanie i budowanie jak największej liczby miejsc postoju, to jednak ciągle słychać narzekania na ich brak. Po informacji, iż plac Kazimierza Wielkiego będzie po remoncie wyłączony z parkowania, tego rodzaju głosów przybyło, choć decyzja spotkała się też z aprobatą tarnowian, którzy są za zakazem parkowania, a nawet zlikwidowaniem ruchu samochodowego w zabytkowym centrum – sporo wypowiedzi na ten temat pojawiło się w mediach społecznościowych.

O wszystkich tych aspektach przedstawiciele władz miejskich dyskutowali na spotkaniu w Sali Lustrzanej z zainteresowanymi mieszkańcami starówki. W spotkaniu udział wzięli przede wszystkim właściciele kamienic i najemcy lokali użytkowych w zabytkowym



Fot. P. Topolski

centrum, ze szczególnym wskazaniem na plac Kazimierza.

Ich zdaniem nie należy likwidować parkingu na placu Kazimierza, bowiem – w największym skrócie – może mieć to wpływ na ubywanie klientów, których i tak jest mało.

Nie zgodził się z tą opinią prezydent Roman Ciepiela, który podkreślił, iż likwidowane miejsca postojowe zostaną zrekompensowane poprzez wyznaczenie nowych, również w tzw. strefie śródmiejskiej.

Projekty nowych miejsc postojowych zaprezentował z-ca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji, Artur Michałek, który zwrócił uwagę, iż znaczna część z nich będzie w odległości do sześciu minut spacerem od tych, które zostaną zlikwidowane.

Niektórych zebranych argumenty te nie przekonały, zwrócili się do prezydenta, aby wziął pod uwagę np. przywrócenie choćby części miejsc parkingowych na placu Kazimierza Wielkiego po sezonie letnim. Roman Ciepiela obiecał, iż przyjrzą się takiej możliwości służby miejskie. Dodał też, iż władze miejskie rozpatrują również koncepcje budowy w centrum kilkupoziomowych parkingów: rozważane są trzy lokalizacje, w tym jedna – w ramach tzw. partnerstwa publiczno-prywatnego – na terenie obecnego prywatnego parkingu przy ul. Brodzińskiego. Obecni na spotkaniu lokalni przedsiębiorcy sugerowali również, aby miasto wspomagało właścicieli prywatnych gruntów w centrum, któ-

rzy zainteresowani byłiby budową zwykłych parkingów.

Obecnie w całej Strefie Płatnego Parkowania jest 2330 miejsc postojowych, w tzw. centralnej strefie śródmiejskiej jest ich 198, na placu Kazimierza Wielkiego oraz ul. Katedralnej było dotychczas 36 miejsc.

W związku z likwidacją parkingów na placu Kazimierza Wielkiego i ul. Katedralnej przybędzie miejsc postojowych w innych obszarach tzw. strefy centralnej. Na ul. Staszica przedłużony będzie obecny pas postojowy, na odcinku ul. Goldammera planuje się wprowadzenie jednego kierunku ruchu i powiększenie pasa postojowego. Zatok postojowe mają powstać przy ulicach: Franciszkańskiej, Cichej i Kopernika. Przy ul. św. Anny planowana jest budowa parkingu.

Poza strefą starówki pasy postojowe zostaną wyznaczone przy ulicach: Brodzińskiego, Nadbrzeżnej Górnej, Polnej, Widok. Przy ul. Mostowej planowana jest budowa parkingu, przy ul. Jagiellońskiej budowa zatoki postojowej, poszerzony zostanie parking przy ul. Starodąbrowskiej. Rozpatrywane są też możliwości zwiększenia liczby miejsc postojowych po wprowadzeniu jednego kierunku ruchu na odcinkach ulic: Kołtąją, Dąbrowskiego, Limanowskiego, Chopina.

(IK)



■ Opracowali pomysły na własny interes, stworzyli biznesplan i...

Biznesowe pomysły młodych

Personalizowane obuwie, gabinet fizjoterapii dla mam i pub dedykowany fanom koszykówki to zwycięskie biznesplan, których autorzy zdobyli pierwsze miejsca w swoich kategoriach w V Tarnowskim Juniorze Biznesu. Dla uczestników konkursu przygotowano nagrody o łącznej wartości 12 tys. złotych. Nagrody wręczono podczas uroczystej gali w Sali Lustrzanej.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie przygotować biznesplan, który powinien uwzględniać uwarunkowania i przewagi, jakie daje lokalny rynek. Nowością w tej edycji były nagrania uczestników, które później zostały udostępnione na stronie www.tarnow.pl. Internauci zdecydowali, że najciekawszy projekt w tym roku należał do Pauliny Kędrak. Studentka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zaprezen-

towała biznesplan utworzenia gabinetu fizjoterapeutycznego „Aktywna mama”. Jego główną grupą docelową miałyby zostać kobiety w ciąży lub w połogu.

Pierwsze miejsce w kategorii studentki szkół wyższych oraz czek na 2 tys. złotych przyznano Witoldowi Jaworskiemu z PWSZ, który zaproponował otwarcie pubu dla fanów koszykówki. Drugie miejsce w tej kategorii

i 1,5 tys. zł zdobyła Klaudia Świerczek z PWSZ za biznesplan hotelu dla zwierząt „Champion”. – *W ofercie znalazłaby się opieka nad kotami, psami i zwierzętami „klatkowymi”. W mieście jest ten problem, że ludzie, wyjeżdżając na wakacje, nie mają z kim zostawić zwierząt, nie zawsze sąsiedzi podejmują się pomocy* – wyjaśniała studentka. Trzecie miejsce przypadło Kindze Mićczek za projekt adopcji kury „Adopcja z jajami”. – *Wydaje mi się, że kura jest niedoceniona. Coraz więcej ludzi przeprowadza się do miast i życie eko staje się bardzo popularne* – tłumaczyła studentka PWSZ, która w nagrodę otrzymała tysiąc złotych.

Z kolei w kategorii szkół ponadgimnazjalnych jury doceniło biznesplan uczennicy Zespołu Szkół Technicznych, który polegałby na tworzeniu ręcznie spersonalizowanego obuwia. Za projekt „Kolorowe buciki” Derya Arslan otrzymała czek wysokości 2 tys. zł. Drugie miejsce i 1,5 tys. zł zdobyła Aleksandra Łabuz z ZSOiT, która zaprezentowała pomysł na firmę „Green Truck”. – *W Tarnowie nie ma food trucków ze zdrową żywnością. To świetna opcja dla osób, które chcą się dobrze odżywiać. Poza tym ludzie ciągle szukają nowości, więc myślę, że taki food truck cieszyłby się sporym zainteresowaniem*. Ostatnie miejsce należało do Martyny Wojciechowskiej z I LO za biznesplan „Firma Soczek”.

Do tegorocznej edycji zgłoszono 26 projektów. W ścisłym finale znalazło się 12 osób – sześć ze szkół ponadgimnazjalnych i tyle samo studentów.

(WW)

O pasji przy piwie

Z Witoldem Jaworskim, zwycięzcą konkursu Tarnowski Junior Biznesu w kategorii studentki szkół wyższych, rozmawiała Weronika Witos

Na czym miałyby polegać Twój biznes?

Mój pomysł opierał się na otwarciu basket pubu, który łączyłby fanów amerykańskiej ligi koszyków NBA. Oprócz oglądania transmisji meczów fani mogliby dyskutować o koszykówce. Byłby to typowy męski pub, miejsce, gdzie kobieta mogłaby wysłać męża, by mieć chwilę spokoju. Obecnie chcąc obejrzeć jakiś mecz, musimy umawiać się u kogoś

w domu, co bywa niekiedy uciążliwe, szczególnie gdy mecze transmitowane są w nocy.

Przy opracowywaniu biznesplanu należało zbadać ofertę konkurencji. Jakie wnioski?

W Polsce są jedynie puby dla typowych sportów europejskich, dla fanów piłki nożnej, siatkówki, skoków narciarskich.



skich. Takich miejsc, gdzie można obejrzeć sporty amerykańskie, jest niewiele, co najwyżej znajdziemy je w Warszawie czy w Krakowie.

Jakie byłyby największe trudności przy zakładaniu takiego biznesu?

To koszty przystosowania lokalu, by był „udekorowany” w koszykarskim stylu. Z wysokimi kosztami trzeba się też liczyć przy dostosowaniu pubu do dystrybucji piwa kraftowego. W sumie trzeba być przygotowanym na wydatek rzędu 170 tysięcy złotych.

TARNÓW STOLICĄ POLSKIEJ DEBATY

Najlepsi polscy debatancki to uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego. W rozgrywanych w kwietniu w Poznaniu VII Mistrzostwach Polski Debat Oksfordzkich wywalczyli pierwsze miejsce, pokonując ponad 60 drużyn z całego kraju. Jaki jest ich przepis na zwycięstwo? – Nie być zbyt pewnym siebie, słuchać też tego, co mają do powiedzenia inni mówcy – twierdzą licealiści.

W eliminacjach wzięli udział Zuzanna Piotrowicz, Mirosław Jarosz, Tymoteusz Turski i Filip Olszówka. Ten ostatni został uznany za najlepszego mówcę tej fazy rywalizacji. Termin finału mistrzostw kolidował jednak z olimpiadą przedmiotową, dlatego do Poznania pojechała reprezentacja w okrojonym składzie. – *Wcześniej działaliśmy jak dobrze naoliwiona maszyna, jedna zębatka oddziaływała na drugą. W finale przeciwnicy chyba nie brali nas na poważnie, widząc nas w trzysobowym składzie* – relacjonuje Mirek, który występował w podwójnej roli mówcy trzeciego i czwartego. Podczas mistrzostw uczniowie dyskutowali o sprawach historycznych i społecznych, m.in. o redukcji rakiet średniego zasięgu czy krajach postkolonialnych. – *Aby dobrze wypaść w debacie, trzeba zrobić bardzo dokładny research na*



Fot. P. Topolski

Krajowi mistrzowie debat oksfordzkich są uczniami tarnowskiego III LO

dany temat – przyznają mistrzowie. Podobnego zdania jest Marta Mikosińska, polonistka z III LO, która wspierała zwycięską drużynę. – Wiedza to podstawa. Żeby dobrze debatować, trzeba też umiejętnie ją przetwarzać. Tego akurat brakuje w dziewięćdziesięciu procent polskich szkół – dodaje nauczycielka. Finałowa teza, z którą musieli się zmierzyć debatancki, brzmiała: „Ekspozyty muzealne z byłych imperiów kolonialnych powinny zostać zwrócone krajom ich

pochodzenia”. W decydującej rozgrywce tarnowska drużyna pokonała zespół I LO z Inowrocławia.

Warto wspomnieć, że reprezentacja III LO – w nieco zmodyfikowanym składzie – wygrała VII sezon Tarnowskiej Ligi Debatanckiej. Zachęceni sukcesami uczniowie deklarują, że w przyszłości zamierzają startować w rozgrywkach na szczeblu akademickim. – *Udział w debatach uzależnia* – stwierdza Zuza.

(WW)

W potrójnej koronie

Rozmawiamy z Jackiem Litwinem, zwycięzcą czwartej edycji Wielkiego Testu Wiedzy o Mieście „Znam Tarnów”.

Było to dla Pana już trzecie zwycięstwo w konkursie, przy czym na tron wrócił pan po rocznej przerwie...

W ubiegłym roku test był tematyczny, co nie do końca mi odpowiadało. Przeszedłem na niego tak naprawdę z obowiązku jako zwycięzca dwóch pierwszych edycji. Nie było jednak najgorzej, bo zająłem siódme miejsce. W tym roku organizatorzy wrócili do pytań przekrojowych z całej historii Tarnowa i wygrałem po raz trzeci.

Tegoroczny sukces nie przyszedł jednak łatwo...

Można wręcz powiedzieć, że było to zwycięstwo „rzutem na taśmę”. Spodziewałem się lepszego wyniku po pierwszej serii. Drugą serią odrobiłem, tak jak zawsze, nieco strat. W finale pytania natomiast po prostu mi „siadły” i jako jedyny poprawnie odpowiedziałem na wszystkie, zdobywając komplet punktów.

Jak ocenia Pan trudność pytań tegorocznego testu?

W zeszłym roku pytania były bardzo trudne, ale, jak już mówiłem, było to związane z tym, że test był tematyczny, możemy go więc pominąć. Tegoroczne były moim zdaniem zdecydowanie



trudniejsze niż w dwóch pierwszych edycjach. Dotyczy to obu pisemnych etapów, przy czym ten drugi był dla mnie w tym roku dość „kosmiczny”. Miałem w nim parę „strzałów”, które jednak absolutnie się nie po-

wiodły i jestem zdziwiony, że na piętnaście punktów uzyskałem aż dziewięć. Najtrudniejszym okresem jest dla mnie ten po 1980 roku, gdyż człowiek nie bardzo zwraca uwagę na wydarzenia, które go otaczają.

Wierzył Pan do końca w zwycięstwo?

Tak. Wyznałem bowiem zasadę, że zawsze trzeba wierzyć w siebie.

(SM)

■ O miejskim krajobrazie, parkingach i autobusowych biletach

Ważne decyzje w maju!



W naszym mieście, wbrew pozorom, dzieje się całkiem sporo. Również Rada Miejska Tarnowa nie zwalnia tempa i podczas kolejnych sesji podejmuje uchwały, które mają istotny wpływ na życie tarnowian. Jedną z takich decyzji będzie podjęcie uchwały krajobrazowej. To projekt, który może w dużym stopniu oczyścić nasze miasto ze szpetnych reklam. Uchwała pozwoli na wyeliminowanie starych, brzydkich szyldów czy wielkich billboardów z centrum miasta. Sami właściciele tego typu nośników – którzy zapewne na tej zmianie sporo stracą – przyznają, że w Tarnowie panuje chaos reklamowy. To jedna z tych kwestii, którą jak najszybciej warto uregulować.

Kolejną będzie wprowadzenie podatku od reklam. Jest to sposób na pozyskanie dodatkowych funduszy, które pozwolą na poprawę estetyki miasta. Zgodzimy

się chyba wszyscy, że tego typu materii nie można pozostawić bez żadnych regulacji. Wszelkie obecne reklamy, często bardzo stare i po prostu brzydkie, nie są powodem do chluby. Już kilka lat temu plastik miejski Jacek Adamczyk próbował z całkiem sporym powodzeniem dobrowolnych metod walki z „reklamozą”. Czas jednak na bardziej radykalne środki.

Zapewne wywoła to sporo kontrowersji, podobnie jak dzieje się to obecnie z organizacją ruchu na placu Kazimierza Wielkiego, niemniej jednak czasem warto iść pod prąd i udowodnić, że zmiany, które są proponowane, znacznie poprawią nie tylko wygląd, ale także funkcjonalność ścisłego centrum. Tarnów nie jest taki duży, żeby nie można było przespacerować się z ul. Brodzińskiego na Katedralną (a przecież parking

przy tej pierwszej zazwyczaj świeci pustkami). Dodatkowo wciąż trwają prace koncepcyjne nad nowymi miejscami parkingowymi w centrum, a także pojazdem elektrycznym, który mógłby skomunikować ścisłe centrum (w tym ulicę Wałową) tzw. tramwusem.

Kolejną kwestią, którą radni będą musieli rozwiązać, jest nowa taryfa biletowa komunikacji miejskiej. Chcemy, aby mieszkańcy Tarnowa częściej wybierali nasze nowoczesne autobusy, dlatego w planach jest obniżka cen biletów okresowych, preferencje dla dzieci z tarnowskich szkół podstawowych oraz nowe podejście do biletów odcinkowych. Żeby jednak cały system mógł funkcjonować sprawnie, niezbędne będą podwyżki cen biletów jednorazowych. Bardziej powinno się opłacać częste, a najlepiej regularne korzystanie z komunikacji i bilet okresowy aniżeli sporadyczny kurs „od święta”.

JAKUB KWAŚNY

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ TARNOWA

Centrum potrzebuje nowego otwarcia

Przy okazji dwóch ważnych inwestycji w śródmieściu – zakończonego remontu pl. Kazimierza Wielkiego oraz rozpoczynających się prac przy płycie rynku - znów zadajemy sobie pytanie: co powinniśmy zrobić, by centrum Tarnowa nie było opustoszałą enklawą?

Od lat słyszę porównania naszego miasta z Krakowem i Rzeszowem w kontekście ożywienia tarnowskiej starówki. Musimy zdawać sobie jednak sprawę z wielu czynników i uwarunkowań składających się na sukces tych miast – takich jak potencjał akademicki, atrakcyjność turystyczna czy status miasta wojewódzkiego, które są w tym momencie dla nas nieosiągalne. Oczywiście nie jesteśmy jedyni w Polsce, których dotyczy problem wymierającego centrum, dlatego powinniśmy wypracować swój własny sposób na śródmieście tętniące życiem.

Jednym z czynników wpływających na taki stan rzeczy są powstałe na obrzeżach miast centra handlowe, do których przemieśliśmy nasze „życie” konsumpcyjne. Warto spróbować ożywić tarnowską starówkę, kierując się w stronę zwiększenia jej atrakcyjności, stworzenia przestrzeni do wypoczynku i rekreacji. Aranżacja przestrzeni zielonych, np. w oparciu o koncepcję woonerf (przeźrzeń, która łączy

funkcje ulicy, deptaku, parkingu i miejsca spotkań mieszkańców) i parklet (powiększona przestrzeń dla pieszych przede wszystkim na ulicach zdominowanych przez samochody lub tam, gdzie chodnik jest zbyt wąski), pozwoli na powstanie miejsc, w których ważną rolę pełniłyby meble miejskie, takie jak ławki i stoliki, na których można napić się kawy z pobliskiej kawiarni. Stojaki na rowery, place zabaw, trawniki i drzewa wypełniałyby całą długość ulicy. Widziałbym realizację tej koncepcji np. na ul. Wałowej, gdzie woonerf mógłby być modnym i atrakcyjnym miejscem o wysokich walorach estetycznych, w którym tarnowianie chętnie spędziliby swój wolny czas, a miasto zyskałoby ożywioną i atrakcyjną przestrzeń.

Tworząc takie zielone enklawy w środku miasta, musimy również zadbać o odpowiednią liczbę miejsc parkingowych. Trzeba zdać sobie jednak sprawę z faktu, że zarówno w Polsce, jak i w Europie mamy obecnie do czynienia z procesem ograniczania miejsc parkingowych w ścisłych centrach miast. Po rewitalizacji placów Kazimierza Wielkiego i Katedralnego zmniejszy się liczba parkingów, potrzebna więc jest alternatywa w postaci budowy podziemnych lub naziemnych parkingów

wielopoziomowych zlokalizowanych blisko śródmieścia.

Chciałbym też wrócić do pomysłu, o którym mówiłem ponad rok temu, czyli o zabytkowym tramwaju z napędem elektrycznym, wzorowanym na jeżdżących kiedyś po ulicach Tarnowa. Mógłby kursować od dworca PKP przez ul. Krakowską, następnie ul. Wałową i Lwowską, a w drodze powrotnej przez rynek. Niewątpliwie stałby się jedną z atrakcji naszego miasta, a przy okazji rozwiązałibyśmy problem dojazdu do centrum. Czy to jest możliwe? Jestem przekonany, że tak! Tarnów potrzebuje odważnych pomysłów i decyzji. Wspólnymi siłami radnych i przy wsparciu prezydenta jesteśmy w stanie zmienić nasze śródmieście i całe miasto na miejsce tętniące życiem i atrakcyjne nie tylko dla turystów, ale przede wszystkim dla tarnowian.

SEBASTIAN STEPEK

KLUB RADNYCH KOALICJA OBYWATELSKA (NOWOCZESNA)

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI EKONOMICZNEJ



Nowe prawo, ale czy nowa szansa i okazja dla mieszkańców Tarnowa?

W roku 2018 wprowadzona została ważna zmiana prawna, jakże istotna dla wielu mieszkańców naszego miasta. Na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów z dniem 1 stycznia 2019 roku doszło do przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności tych nieruchomości.

Ustawodawca, aby zaktywizować nowych właścicieli do uregulowania swojej sytuacji, wprowadził bonifikaty od opłaty jednorazowej. Bonifikaty te dotyczą wyłącznie gruntów Skarbu Państwa. W przeciwieństwie do tych gruntów brak w ustawie obligatoryjnych stawek bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia gruntów będących dotychczas własnością jednostek samorządu terytorialnego. Niemniej ustawodawca umożliwił

delegację, czyli przekazanie takich uprawnień dla organów gminy, które umożliwiają udzielanie takich bonifikat, jednocześnie precyzując, że w stosownej uchwale powinny się znaleźć w szczególności warunki udzielania bonifikat i wysokość ich stawek procentowych.

Osoby nabywające grunty od Skarbu Państwa mogą zatem z mocy ustawy wnieść opłatę za przekształcenie obniżoną nawet o 60% w stosunku do kwoty nominalnej. Natomiast osoby kupujące grunty od gminy nie mają prawa do bonifikat, co wyraźnie narusza zasady sprawiedliwości społecznej i jest dyskryminujące dla dużej części mieszkańców.

Dlatego też zasadnym jest udzielenie w drodze uchwały Rady Miejskiej



w Tarnowie bonifikat dla dotychczasowych użytkowników wieczystych gruntów gminnych na takich samych warunkach, jakie zostały ustawowo przyznane dotychczasowym użytkownikom wieczystych gruntów Skarbu Państwa. Władze samorządowe powinny więc wykorzy-

stywać przyznane ustawowo kompetencje i możliwości działania dla dobra tarnowian.

Wobec powyższego Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość przygotował stosowny projekt uchwały i będzie przekonywał prezydenta oraz pozostałych radnych do jego wprowadzenia.

PIOTR SAK

KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

■ Prezentacje

Tadeusz Żak, radny Rady Miejskiej w Tarnowie, Klub Radnych Nasze Miasto Tarnów

Od 30 lat mieszkam w Tarnowie, a od 2016 roku członek Rady Osiedla „Grabówka”. „Wielki mały człowiek”, „człowiek orkiestra”, a wcześniej „stacz kolejkowy” to jego przydomki w ostatnich latach. Kiedy ciężko pracowałem na swoje utrzymanie, zawsze pamiętałem o innych, często spiesząc z pomocą słabszym od siebie. Wcześniej osierocony i wychowywany w rodzinnym domu dziecka doskonale rozumiem tych, których życie nie jest usłane różami, bo dobrze zna trudny codzienny życia. Jest osobą skromną, prostolinijną, odważną, otwartą na ludzi i empatyczną. Szanuje wszystkich, a dla niepełnosprawnych ma szczególnie wielkie serce, bo przez swoje 130 cm wzrostu sam jest traktowany jak osoba z niepełnosprawnością.



Czym zajmuje się Pan w Radzie Miejskiej Tarnowa?

Mam dużą determinację do pracy, zresztą udowodniłem to już jako stacz. Uważam, że przez lata staniam w kolejkach poznałem tyle historii i ludzi w trudnej sytuacji, że teraz wiem, jakie doskwierają im problemy i jak im pomóc. Dlatego w pierwszej kolejności zgłosiłem się do pracy w Komisji Zdrowia, Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, Komisji Porządku Publicznego oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Jest tam sporo pracy!

Z jakimi sprawami ma Pan do czynienia w tych Komisjach?

W komisji zdrowia dyskutujemy na temat opieki zdrowotnej w mieście. Mamy jeden szpital miejski oraz dwie przychodnie. W komisji rodziny i spraw

społecznych są często sprawy trudne, dotyczące zasiłków, wsparcia rodzin wielodzietnych, a także te związane z mieszkaniem komunalnymi, których jest za mało. Chciałbym, aby po tej kadencji nie było już kolejek po mieszkania.

Jakie są Pana pierwsze wrażenia z bycia radnym, ma Pan jakies postulaty?

Myszę, że się odnajduje w pracy radnego. Na każdej sesji jestem aktywny i zabieram głos w sprawach ważnych. Bardzo dużo rozmawiam z mieszkańcami Tarnowa, przede wszystkim jeżdżąc po mieście autobusami. Chciałbym, aby komunikacja miejska była bardziej przyjazna, aby osoby z umiarkowaną niepełnosprawnością mogły liczyć na zniżki, a z kolei bezrobotni – których jest coraz mniej – otrzymali pojedyncze bilety na czas poszukiwania pracy, a niekoniecznie mieli darmowe przejazdy.

Z prac Komisji Zdrowia Rady Miejskiej Tarnowa

Rozmowa z Krystyną Mierzejewską, przewodniczącą Komisji Zdrowia Rady Miejskiej Tarnowa, lekarzem pediatrą, specjalistką medycyny rodzinnej, prezes zarządu Miejskiej Przychodni Lekarskiej nr 5 sp. z o.o. w Tarnowie.



W listopadzie ubiegłego roku została Pani radną i przewodniczącą komisji zdrowia. Jakie są plany komisji na obecną kadencję?

Na wstępie, chciałabym podziękować mieszkańcom, którzy obdarzyli mnie zaufaniem. W komisji zdrowia pracuje pięcioro radnych. Moim zastępcą jest doświadczony radny i również lekarz Roman Korczak, poza tym są w składzie: Angelika Świtalska, Tomasz Olszówka i Tadeusz Żak. Skupiamy się na sprawach dotyczących ochrony zdrowia tarnowian, funkcjonowania placówek leczniczych w mieście, bezpieczeństwa sanitarnego, świadczenia usług medycznych finansowanych ze środków publicznych, profilaktyki i promocji zdrowia oraz profilaktyki uzależnień. Zadań jest dużo, bo i problemów bez liku. Jesteśmy na etapie planowania pracy komisji, choćby z tego względu, że cztery osoby to nowi radni. Stałym punktem w pracach komisji jest zapoznanie się i opiniowanie Gminne-

go Programu Profilaktyki, Rozwiązania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii oraz programu współpracy Gminy Miasta Tarnowa z organizacjami pozarządowymi.

Mówi Pani o czworgu nowych radnych, ale w Pani przypadku to nie pierwsza kadencja?

Byłam radną w latach 1990 – 1998, jednak dwadzieścia lat to długa przerwa, wiele się w tym czasie zmieniło i w mieście, i w medycynie. Teraz są inne problemy.

Wspomniała Pani o miejskich placówkach. Jakie plany ma wobec nich komisja zdrowia?

W samym tylko 2019 roku zaplanowaliśmy trzy komisje wyjazdowe. Dwie już się odbyły - jedna w marcu w Szpitalu im. E. Szczeklika, „Słoneczne Wzgórze” i „Bezpieczną Przystań” odwiedziłam w kwietniu, a pod koniec roku

planujemy wizytę w DPS im. św. Alberta oraz znajdującym się w nim ZOL-u. Są to spotkania poznawcze, a nie kontrolne - chcemy poznać zasady funkcjonowania, obejrzeć obiekty. „Słoneczne Wzgórze” oraz „Bezpieczna Przystań” są innowacyjne, jedne z nielicznych tego typu na terenie Małopolski, oferują kompleksowe wsparcie dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów. Ramy naszej rozmowy nie pozwalają na szersze omówienie zakresu ich działania, ale chciałabym wyrazić wraz z członkami komisji uznanie dla wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania tak potrzebnych placówek. Szpital im. E. Szczeklika jest przykładem placówki dobrze zarządzanej. Jako menedżer służby zdrowia doceniam pracę całego zespołu kierowanego przez dyr. Marcina Kutę oraz dyr. Danutę Nosek. Umiejętnie pozyskują środki na nowe inwestycje, co bardzo nas cieszy. Szpital jest też w dobrej kondycji finansowej.



■ Temat dla komisji

Ruch antyszczepionkowców oraz depresja wśród dzieci i młodzieży

Najważniejsze są te tematy związane z dziećmi i młodzieżą. Ostatnio naszą uwagę zwróciła wzmożona aktywność ruchów antyszczepionkowców. Liczba szczepień utrzymuje się w Tarnowie na względnie

stałym poziomie, jednak widać, że dociera powoli do nas ten problem.

Wierzę, że nic tak nie pomaga w obalaniu antyszczepionkowych mitów jak szczerza rozmowa, a przede wszystkim edukacja rodziców. Kolejny temat, nad którym musimy się pochylić, to depresja i zaburzenia psychiczne, w szczególności te u dzieci. Niestety młodzi ludzie łatwo zamykają się w sobie, ukrywając problemy. A przecież depresja jest chorobą, którą można wyleczyć.

Samorząd miasta powinien kontynuować działania dotyczące szczepień – być może rozszerzyć bezpłatne programy o meningokoki dla dzieci oraz pneumokoki dla seniorów. Warta rozważenia jest również reaktywacja poradni konsultacyjnej do spraw szczepień.

KRYSZYNA MIERZEJEWSKA

Czy wiesz, że...

Dzięki szczepieniom przeciw odrze w ciągu ostatnich dwudziestu lat liczba zachorowań w regionie europejskim WHO spadła o ponad 90 proc., jednak wirus wciąż rozprzestrzenia się wśród populacji za każdym razem, gdy natrafi na osoby nieodporne. Aby zapewnić tzw. odporność zbiorowiskową, należy zaszczepić ok. 95% społeczeństwa. Odra powoduje niejednokrotnie powikłania takie jak zapalenie płuc, głuchotę czy nawet śmierć.

ŹRÓDŁO: WHO EUROPE.

NAGRODY DLA LUDZI KULTURY

Rok temu Nagrodę Honorową, w uznaniu wybitnych zasług i osiągnięć za całokształt pracy, otrzymali Elżbieta i Witold Pazerowie.

W maju poznamy tegorocznych laureatów Nagród Miasta Tarnowa. Przyznane one zostaną w pięciu kategoriach.

Pierwszą z nich jest wyróżnienie za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej. Laureat tej kategorii otrzyma m.in. siedem tysięcy złotych. Triumfator w kategorii osiągnięć w dziedzinie upowszechniania kultury zyska pięć tysięcy złotych. Taka sama kwota trafi do „Nadziei Roku”. Nagrodę tę przyznaje się wybitnie uzdolnionym młodym twórcom.

„Mecenas Kultury Tarnowa” z kolei jest honorowym wyróżnieniem potwierdzonym statuetką, okolicznościowym dyplomem, wpisaniem laureata do Księgi Nagród Miasta Tarnowa oraz prawem posługiwania się przez rok tytułem w swoich działaniach reklamowych i promocyjnych.

W ramach nagród kulturalnych przyznaje się także tę honorową, którą

otrzymuje laureat za wybitne zasługi i osiągnięcia w pracy artystycznej lub upowszechniania kultury. Do zwycięzcy trafi suma 10 tysięcy złotych.

16-osobowa kapituła, w skład której wchodzi: prezydent miasta lub wskazany przez niego pełnomocnik, przewodniczący Rady Miejskiej Tarnowa, przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków oraz przedstawiciele Rady Kultury, spośród około pięćdziesięciu wniosków (tyle zgłoszeń wpłynęło w terminie do Wydziału Kultury magistratu) zaleca tych, którzy powinni sięgnąć po nagrodę w poszczególnych kategoriach. Następnie uchwałę w tej sprawie podejmą radni podczas majowej sesji.

Przypomnijmy, że dotychczas laureatami Nagród Miasta Tarnowa byli m.in.: chór Gos.pl, Wojciech Klich, Teresa Szafrńska, Witold Pazer, Tadeusz Koniarz, Zespół Pieśni i Tańca „Świerczkowiacy”, Adam Bartosz czy Zbigniew Kłopotcki.

Nagrody kulturalne zostaną wręczone tradycyjnie już w trakcie Zdearzeń, czyli Dni Tarnowa, które odbędą się w czerwcu.

(KS)

■ Imprezy Tarnowskiej Nagrody Filmowej rozpoczynają się 27 maja

ŚWIĘTO KINA PO RAZ 33.

Tarnów już po raz 33. zamieni się w stolicę polskiego kina. Wszystko to za sprawą Tarnowskiej Nagrody Filmowej, którą już 27 maja zainauguruje prolog poprzedzający festiwal. W tym roku kinomaniakom zaprezentowane zostanie 12 filmów konkursowych. Tradycyjnie będą też wystawy, koncerty, warsztaty i coś dla młodego widza.

- Zderzenie tych różnorodnych propozycji, opartych o polski film i z nim związanych, pozwala zaproponować widzowi szeroką ofertę, która pogłębia jego wiedzę i pozwala też pokazać wielowymiarowość sztuki filmowej – mówi Anna Grygiel, dyrektor Tarnowskiej Nagrody Filmowej.

Festiwal rozpocznie się 1 czerwca i potrwa przez kolejne siedem dni. O tym, do kogo trafi statuetka „Maszkarona”, zdecyduje jury pod przewodnictwem Andrzeja Jakimowskiego. Prezentacjom konkursowym jak co roku towarzyszyć będą spotkania z twórcami.

Laureatem Nagrody za Całokształt Twórczości w tym roku został Krzysztof Zanussi. Z tej okazji kino Marzenie pokaże aż sześć filmów tego wybitnego reżysera. Będą to: „Struktu-



ra kryształu”, „Iluminacja”, „Barwy ochronne”, „Constans”, „Cwał” i „Eter”.

Organizatorzy zaplanowali też szereg atrakcji w plenerze. W amfiteatrze zaprezentowane zostaną cztery tematyczne bloki filmowe, wśród nich m.in.: „dokumenty muzyczne”, czyli zestaw wybranych najnowszych polskich filmów dokumentalnych i dyskusja z twórcami oraz z „kobiecej perspektywy” – obrazy krótkometrażowe zrealizowane przez kobiety.

Dodatkowo w programie festiwalu znalazły się propozycje, które zainteresują najmłodszych. Dla młodych miłośników kina przygotowano projekcje konkursowe, bajkową godzinę, gry i zabawy, a także możliwość malowania światłem w ramach projektu Polska Światłoczuła.

Szczegółowy program festiwalu, w tym również lista filmów konkursowych, podany zostanie w późniejszym terminie i będzie dostępny na stronie festiwalu oraz na www.tarnow.pl.

(KS)

REKOMENDACJE



**Ewa Łączyńska-Widz, dyrektor
Biura Wystaw Artystycznych**

W maju, kiedy zieleń Parku Strzeleckiego zachęca do spacerów, proszę koniecznie zaplanować wizytę w Pałacyku Strzeleckim. Do 12 maja w naszej galerii zobaczą Państwo ciekawą wystawę „Rzeczy i ludzie”.

Poprzez rzeźby, fotografie, instalacje i filmy artyści opowiadają o związkach między ludźmi a rzeczami. Zadają też pytanie, czy to my posiadamy rzeczy, czy może rzeczy „posiadają” nas? Na wystawie prezentowana jest instalacja wybitnego artysty Roberta Kuśmirowskiego - to pierwsza tak obszerna prezentacja jego twórczości w Tarnowie, więc gorąco zachęcam do jej zobaczenia. Swoje prace pokazują też wykładowcy Instytutu Sztuki PWSZ w Tarnowie – Agnieszka Bartak-Lisikiewicz i Lech Polcyn.

Spośród wydarzeń towarzyszących polecam wykład Olgi Drendy „Duchologia. Rzeczy i ludzie w latach transformacji” – autorki głośnej książki o tym samym tytule. Ostatnią okazją do obejrzenia wystawy będzie oprowadzanie kuratorskie w niedzielę 12 maja o godz. 15. Wcześniej, o godzinie 12, oprowadzanie dla dzieci, przewodnikami będą dzieci(!): Helena i Mikołaj (lat 10 i pół) oraz Julia (lat 7). Serdecznie zachęcam najmłodszych widzów oraz dzieci, które jeszcze w BWA nigdy nie były.

Od połowy maja w parku prezentować będziemy „Dyplomy Zespołu Szkół Plastycznych” – doroczną wystawę, która cieszy się dużym zainteresowaniem. Można podziwiać na niej różnorodne dzieła oraz talenty młodych artystów. Wernisaż wystawy odbędzie się w czasie Nocy Muzeów – w sobotę 18 maja o godzinie 18.

Noc Muzeów – międzynarodowe święto placówek muzealnych, pierwszy raz w Tarnowie odbędzie się pod hasłem „Noc Muzeów / Doba Dla Kultury”, ponieważ w tym roku wiele tarnowskich placówek włącza się w tą wyjątkową akcję. Ja zapraszam do galerii w Parku Strzeleckim oraz w budynku dworca PKP, które tego dnia będą dostępne dla Państwa do godziny 22.



**Ewa Stańczyk, dyrektor
Miejskiej Biblioteki Publicznej**

W pierwszej połowie maja w całej Polsce obchodzony jest Tydzień Bibliotek. W tym roku pod hasłem #biblioteka, za którym kryją się ludzie, zbiory, spotkania, wydarzenia, imprezy, konkursy i oczywiście biblioteka jednocześnie mocno zakorzeniona w historii, czerpiąca ze współczesności i spoglądająca w przyszłość.

Na początek propozycja udziału w spotkaniu autorskim z Lucyną Olejniczak. Odbędzie się ono 9 maja w bibliotece w Krzyżu. Lucyna Olejniczak jest pisarką, która swoją popularność zbudowała szczególnie jako autorka cieszącego się dużym uznaniem czterotomowego cyklu powieściowego „Kobiety z ulicy Grodzkiej”. W należących do serii książkach autorka przedstawia losy kobiet ze zmagającej się z klątwą rodziny krakowskiego aptekarza. Lucyna Olejniczak urodziła się w Krakowie i – jak sama przyznaje – jest w swoim rodzinnym mieście zakochana.

Nie zabraknie także propozycji dla dzieci i młodzieży. Będą spotkania autorskie, wykłady, warsztaty literackie, zabawy z MegaKsiążką, opowieści o dawnym Tarnowie, głośne czytanie, czytelnicze puzzle, kalambury, pasowanie na czytelnika, akcje bookcrossingowe czy gry planszowe.

Z kolei w drugiej połowie maja w Galerii Niebieskiej będzie można oglądać wystawę prac Łukasza Wojtanowskiego i uczniów Zespołu Szkół Plastycznych „Obrazy przygodne o pamięci śmierci niechybnej. Przy księdza Baki uwagach malowanie”. Prace młodych artystów odnoszą się do poezji barokowego poety i kaznodziei ks. Józefa Baki. Na finisaż wystawy zapraszamy 28 maja.

Natomiast 31 maja po raz kolejny spotkamy się z doktorem hab. Leszkiem Hońdo w ramach cyklu „Obrazy z życia tarnowskich Żydów”. Tematem najbliższego spotkania, zatytułowanego „Życie codzienne – od narodzin do śmierci”, będą zwyczaje, w które obfituje tradycja i religia żydowska.

W kilku słowach

Z Salonu Wiosennego na Biennale Dziewięcioro artystów, których prace można było podziwiać podczas tegorocznego „Salonu Wiosennego”, przeszło wstępną selekcję do 44. Biennale Malarstwa Bielska Jesień 2019. Do najstarszego polskiego konkursu malarstwa zakwalifikowali się: Joanna Babula, Magdalena Dreścić, Klaudia Dziurawiec, Irena Emilewicz, Kamilka Jajkowska, Juliusz Kosin, Artur Ligenza, Miłosz Reiner i Katarzyna Rzepka. Dodatkowo eliminacje przeszedł urodzony

w Tarnowie malarz Kamil Kukla. Do 3 czerwca jury zdecyduje o zakwalifikowaniu prac do II etapu konkursu, a 27 września ogłoszona zostanie lista dzieł, które wezmą udział w wystawie pokonkursowej.

Poeto, sięgnij po „Źródło”!

Ruszyła kolejna edycja konkursu literackiego „Źródło”. Ma on charakter ogólnopolski i skierowany jest głównie do poetów jeszcze nieznanymi i debiutantów. Tematyka utworów powinna

nawiązywać do idei konkursu: kim jesteśmy, dokąd idziemy, czego w życiu powinniśmy się mocno trzymać, z jakich źródeł wynika nasz system wartości, co jest w nim istotne i ważne. Mile widziane są wiersze inspirowane nazwą konkursu „Źródło” i jego mottem. Prace przyjmowane będą do 24 czerwca. Należy je składać w Centrum Sztuki Mościce. Jest o co walczyć - pula nagród w konkursie to 12 tysięcy złotych. Szczegóły i regulamin na www.csm.tarnow.pl.

KS

Co, gdzie, kiedy

2 MAJA, GODZ. 8.00

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

Ceremonia podniesienia flagi na maszt.
Grób Nieznanego Żołnierza.

3 MAJA

228. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Program:

12.00: Msza święta w intencji Ojczyzny, oprawa muzyczna Dziewczęcy Chór Katedralny „Puellae Orantes”, bazylika katedralna.
13.15: Uroczyste złożenie wieńców, Grób Nieznanego Żołnierza.

13.30: Rodzinny piknik patriotyczny „Majowa Jutrzenka”, amfiteatr:

– koncert w wykonaniu Orkiestry Dętej Grupy Azoty S.A.,

– koncert w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Świerzkowiacy”,

– warsztaty „Jak zrobić kokardę narodową”, mobilny plac zabaw dla najmłodszych, warsztaty koralowe, rozdawanie flag na samochody,

– wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych (dla uczestników bezpłatne śpiewniki).

16.00: Finał XX Przeglądu Poezji i Pieśni Patriotycznej,

Teatr im. L. Solskiego, wstęp wolny.

5 MAJA, GODZ. 14.00

Kilometry dobra

Akcja charytatywna wspierająca zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych oraz wprowadzenie innowacyjnych form wsparcia dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną.

Program imprezy:

14.00 oficjalne rozpoczęcie;

14.10 - 15.00 – występy wokalnno-taneczne, Szkoła Podstawowa nr 14, XVI Liceum Ogólnokształcące, Szkoła Podstawowa nr 24 z Oddziałami Dwujęzycznymi;

15.00 -16.00 – policja - pokaz oraz konkursy dla dzieci;

16.00- 16.30 – animator gry i zabawy dla dzieci

16.30- 17.00 – Gabriela Nawój (wyróżniona w „Szansie na sukces” z Anią Wyszkonii);

17.00-18.00 – gitarzysta Rafał Rzeźnikiewicz (założyciel Anaconda, Akron) wraz z podopiecznymi WTZ przy PSONI;

18.00-19.00 – muzycy Studio Rocka Pawła Mazura

19.00-20.00 – Maksymilian Kwapien & K.A.C
Amfiteatr Letni, wstęp wolny.

5 MAJA, GODZ. 19.00

XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Odnalezionej

Duet fortepianowy „LANDINI – ROMANI” (Włochy). Wystąpią: Sandra Landini i Stefano Romani. W repertuarze: *F.Liszt i E.Grieg.*
Sala Lustrzana, ul. Wałowa 10, wstęp wolny

7 MAJA, GODZ. 18.00

„Duchologia polska. Rzeczy i ludzie w latach transformacji”

Wykład Olgi Drendy i spotkanie z autorką książki w ramach wystawy „Rzeczy i ludzie”.

BWA w Parku Strzeleckim, wstęp 1 zł

8 MAJA, GODZ. 18.00

„Ekspancja”

Wernisaż wystawy dyplomów Instytutu Sztuki PWSZ. Pokaz prezentuje szerokie spektrum dyplomowych prac licencjackich z zakresu projektowania 2D i 3D. Obok projektów identyfikacji graficznych i wydawnictw zobaczymy projekty funkcjonalnych produktów codziennego użytku, animacje i plakaty. Jest to trzecia edycja wystawy. Wystawa czynna do 25 maja.

Galeria TCK, Rynek 5, wstęp wolny

9 MAJA, GODZ. 20.00

Leliwa Jazz Band

Koncert z cyklu „Jazzowe czwartki Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, wstęp wolny.

10 MAJA, GODZ. 19.00

„Recepta na odchudzanie”

Spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł

10 MAJA, GODZ. 19.00

XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Odnalezionej

Duet „NIHZ” – Bobby Rootveld (gitara, perkusja i wokal) i Sanna van Elst (flet blokowy i wokal) powstał w 2001 roku. To duet holenderski, który obok tradycyjnego repertuaru klasycznego specjalizuje się w muzyce połączonej z teatrem i komedią, klezmerami, piosenkami w języku jidysz i rekonstrukcją muzyki skomponowanej podczas Shoah (zagłady Żydów).

Ratusz, wstęp wolny.

ZAPOWIEDZI KULTURALNE

10 MAJA, GODZ. 19.00

„Świat nie kończy się na tym, co widzimy”, prof. Bogusław Marek

Spotkanie z cyklu: „Za horyzont domu”.

Anglista, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektor KUL CAN – Centrum Aktywizacji Osób z Niepełnosprawnością na KUL. Z KUL-em związany od 1981 roku, gdzie od lat 90-tych organizuje bezpłatne lekcje języka angielskiego dla dzieci niewidomych. Kierowana przez niego do roku 2016 katedra tyfłodydaktyki języka angielskiego była jedyną w Polsce placówką przygotowującą anglistów do pracy z niewidomymi uczniami.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 15 zł.

11 MAJA, GODZ. 16.00

„Recepta na odchudzanie”

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

11 MAJA, GODZ. 18.00

„Metafizyka dwugłowego cielęcia” St. I. Witkiewicz

Spektakl Teatru St. I. Witkiewicza z Zakopanego na podstawie dramatu Witkacego napisanego w 1921 roku - w siedem lat po jego wyprawie w egzotyczne kraje z etnografem Bronisławem Malinowskim - porusza uniwersalne problemy. Oto młody człowiek usiłujący dociec prawdy o swoim pochodzeniu i skomplikowanych związkach rodzinnych musi samookreślić się w świecie pełnym ograniczeń mentalnych i społecznych.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 75-90 zł.

11 MAJA, GODZ. 19.00

„Tango” Sławomir Mrożek

Premiera teatralna.

Klasyka polskiej literatury spod znaku absurdu humoru. Rodzina w dramacie Mrożka to soczewka, w której odbijają się wciąż aktualne niepokoje, napięcia, międzypokoleniowe konflikty i mechanizmy historii. Panuje w niej „bezwład, entropia i anarchia”. Świat naznaczony jest brakiem zasad i rozkładem wartości, a całkowita niemoc inteligencji toruje drogę do władzy prymitywnej, brutalnej siły.

Reżyseria: Edward Wojtaszek. Obsada: Matylda Baczyńska, Dominika Markuszewska, Ewa Sąsiadek, Filip Kowalczyk, Ireneusz Pastuszek, Mariusz Szaforz, Tomasz Wiśniewski.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

11 MAJA, GODZ. 19.00

XXVI Międzynarodowy
Festiwal Muzyki Odnalezionej

Cinzia Bartoli - recital fortepianowy włoskiej pianistki.

W repertuarze: F.Chopin, M.Pilati, Giuseppe Martucci, M.Ravel.

Sala Lustrzana, ul. Wałowa 10, wstęp wolny.

11 MAJA, GODZ. 19.00

Recital Joanny Aleksandrowicz

„Od Nocy Do Nocy” - najpiękniejsze utwory filmowo-musicalowe.

Aktorka i wokalistka młodego pokolenia. Występowała m.in na deskach Teatru Muzycznego w Gdyni, Teatru Polskiego we Wrocławiu, Novej Scenie w Bydgoszczy oraz gościnnie na scenie Teatru Roma w Warszawie. Współpracuje m.in z Wojtkiem Smarzewskim i Markiem Koterskim. Pierwszy koncert filmowo-musicalowy artystka zagrała we współpracy z członkami zespołu Varius Manx. *Amfiteatr Letni, wstęp wolny.*

12 MAJA, GODZ. 12.00

Wystawa „Rzeczy i ludzie”

Oprowadzanie dla dzieci, prowadzenie: Helena Gawlik (lat 10 i pół), Julia Murzyn (lat 7 i pół), Mikołaj Murzyn (lat 10 i pół), g. 15:00 - kuratorskie oprowadzanie po wystawie.

BWA w Parku Strzeleckim, wstęp 1 zł.

12 MAJA, GODZ. 16.00

„Bracia Sisters”

Cinemarzenie.

Kino „Marzenie”, bilety: 14,99 zł.

12 MAJA, GODZ. 19.00

„Tango” Sławomir Mrozek

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

13 MAJA, GODZ. 10.00

Newsical

Musical, w którym występują dzieci z klas V-VIII. Co się stanie, gdy spotka się ze sobą czwórka wyjątkowych dzieci – podróba, brzydula, cherlak i robaczka? Czy przestaną być odrzucani i wyszydzani? I czy uda im się uratować świat?...To jest opowieść o szczęś-

ciu. I o przyjaźni. Jest to również opowieść o samotności, niezrozumieniu i o pułapkach współczesnego świata.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 5 zł.

13 MAJA, GODZ. 18.00

Paweł Zabłocki - „Grafika”

Wernisaż w ramach cyklu „Tarnowscy Artysty w Galerii Muzealnej”. Artysta urodził się w Tarnowie, tutaj przeszedł pierwsze szlify związane ze sztuką. Ukończył Państwowe Studium Konserwacji Dzieł Sztuki w Tarnowie, następnie kontynuował naukę w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Grafiki. W kolejnych latach (90. ubiegłego stulecia) studiował semiotykę i historię sztuki na University of Toronto. Obecnie związany jest z Open Studio w Toronto, gdzie uczy grafiki i druku oraz tworzy swoje grafiki, mieszając różne techniki: akwafortę, akwatinę i mezzotintę, których głównym tematem jest hippika. *Siedziba Muzeum, Rynek 3, wstęp wolny.*

13 MAJA, GODZ. 19.00

„Kształty emocji II”

Magdalena Ciśło.

Autorka jest absolwentką Liceum Plastycznego w Rzeszowie. W roku 2012 ukończyła studia na Wydziale Rzeźby w Krakowskiej ASP. Pola jej działań twórczych to przede wszystkim rzeźba oraz rysunek. Wystawa czynna do 31 maja. *Galeria BEMA 20, wstęp wolny.*

14 MAJA, GODZ. 11.00

„Tango” Sławomir Mrozek

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

15 - 17 MAJA, GODZ. 11.00

„Tango” Sławomir Mrozek

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

16 MAJA, GODZ. 17.30

Juwenaliowy Maraton Filmowy

Tegoroczny maraton będzie połączony wraz z oficjalnym otwarciem XIII Juwenaliów Tarnowskich, na którym Prezydent Miasta Tarnowa przekaze studentom klucze do miasta. W programie wystąpienia przedstawicieli władz miasta oraz uczelni, występ stand up'owca - Wojciecha Pięty. Projekcje filmów :

m.in.„Hellboy” oraz niespodzianka - przedpremierowy seans filmu „John Wick 3”.

Kino „Cinema 3D” Galeria Tarnovia, bilety: 10-20 zł.

16 MAJA, GODZ. 18.00

Kapele serc

Świerzczkowiacy i Leliwa Jazz Band.
Koncert charytatywny.

Zespół Pieśni i Tańca Świerzczkowiacy zatańczy i zaśpiewa dla tarnowian chorych na stwardnienie rozsiane. Tym gestem artyści wspierają organizację, której byli współtwórcami kilka lat temu. Zmotywowani ogólnopolską akcją zespołów folklorystycznych, spowodowali zainteresowanie tą chorobą i zainicjowali powstanie oddziału.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 10 zł.

16 MAJA, GODZ. 20.00

Chango

Koncert z cyklu „Jazzowe czwartki Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, wstęp wolny.

17-18 MAJA

II Dzień Hetmański
w Tarnowie

Program:

17 maja, piątek

godz. 9.00 - 13.00: I Festiwal Polskiej Piosenki im. Hetmana Jana Tarnowskiego na Grabówce, **godz. 10.00 - 12.00:** graffiti hetmańskie, **godz. 9.00 - 12.00:** gra hetmańska na ulicach Tarnowa.*II Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie, ul. Mickiewicza 16 18 maja, sobota.***godz. 10.00 - 13.00:** turniej łuczniczy o „Buławę Hetmana Jana Tarnowskiego” dla radnych Rady Miejskiej, Rad osiedli oraz młodzieży.**godz. 14.30:** złożenie kwiatów pod pomnikiem nagrobnym Hetmana Jana Tarnowskiego w katedrze.**godz. 15.00 - 19.00:**

- otwarcie Dnia Hetmańskiego, wręczenie buławy zwycięzcy turnieju łuczniczego,

- piknik historyczny - pokazy życia obozowego, walk rycerskich, jazdy polskiej, łucznicze, koncert muzyki dawnej i inne atrakcje.

Tereny rekreacyjne ul. Romanowicza (obok kortów tenisowych).

17 MAJA, GODZ. 18.00

„Tarnów ma głos”

Koncert w ramach warsztatów organizowanych przez Fundację „Pracownia Kreatywna”. *Amfiteatr Letni, wstęp wolny.*

17 MAJA, GODZ. 19.00

Polski Street Art

Wernisaż wystawy.

Współczesny fenomen określany dziś mianem „street artu” najczęściej jest kojarzony z Banksym, który znalazł w Polsce godnych naśladowców. Polscy artyści są obecnie w światowej czołówce twórców sztuki ulicznej, a ich dzieła są doceniane za granicą zarówno przez media, jak i jurorów branżowych konkursów i bezpośrednich zleceniodawców.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, wstęp wolny.

18,19 MAJA, GODZ. 19.00

„Tango” Sławomir Mrozek

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

18-19 MAJA, GODZ. 10.00

Mościce malują mural

Warsztaty dla młodzieży 12+ i dorosłych. Mościcki mural będzie efektem 2-dniowych warsztatów prowadzonych przez twórcę i aktywistę, który od ponad 30 lat tworzy murale uliczne zaangażowane społecznie - Dariusza Paczkowskiego.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 40 zł.

18 MAJA, GODZ. 19.00

Międzynarodowa Noc Muzeów/
Doba dla Kultury

Tarnowskie instytucje kultury połączą swoje siły, tworząc bogatą ofertę kulturalną dla mieszkańców Tarnowa i regionu tarnowskiego. Poza miejskimi oddziałami Muzeum Okręgowego, fani szeroko pojętej kultury będą mogli bezpłatnie skorzystać z oferty tarnowskiego teatru, BWA, TCK, Miejskiej Biblioteki Publicznej czy Galerii „Bema 20”. Szczegóły na stronie www.muzeum.tarnow.pl.

Tarnowskie Instytucje Kultury

18 MAJA, GODZ. 19.00

„Od Kofy... do Korcza”

Koncert Michała Bajora.

Wybrane z kilkuset i zaśpiewane z jego dzisiejszą dojrzałością piosenki są niejako bilansem muzycznego dorobku tego charyzmatycznego aktora i pieśniarza. „Od Kofy... do Korcza” to koncert pełen wspomnień, liryki, dramatyzmu, ale i żartu. Koncert to niejako podsumowanie kilkudziesięciu lat przygody

aktora z piosenką i jednocześnie dwudziesta płyta w jego dorobku nagrany. Na repertuar koncertu złożą się najważniejsze utwory w muzycznym życiu wybitnego wokalisty – te, o których wydanie od lat proszą fani i do których jednocześnie on sam ma szczególny sentyment. Nagrane i zaaranżowane na nowo, przefiltrowane przez jego dzisiejszą dojrzałość, wrażliwość oraz świadomość emocjonalną i interpretacyjną mogą z powodzeniem stanowić rodzaj klamry dla artystycznej drogi Michała Bajora.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 60-80 zł.

18 MAJA, GODZ. 19.00

XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki
Odnalezionej

Vasil Atanasov – obój, **Todor Svetiev** – fortepian, (Macedonia).

W repertuarze: J.B.Loeillet, D.Scarlatti, C.Saint-Saens, J.P.Rameau, F.Bonzon, C.Colin.

Sala Lustrzana, ul. Wałowa 10, wstęp wolny.

18,19 MAJA, GODZ. 19.00

„Magiczne czasy kabaretu
Zielony Balonik”

Spektakl teatralny.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

19 MAJA, GODZ. 13.00

Kilometry dobra

Druga część akcji charytatywnej wspierającej zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych oraz wprowadzenie innowacyjnych form wsparcia dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną.

Program:

13.00 – rozpoczęcie,

13.10–14.00 – Szkoła Podstawowa nr 2 Tarnów,
14.00–14.30 – Kwartet Saksofonowy Szkoły
Muzycznej pod kierunkiem Piotra Kity,

14.30–14.45 – „Tamda”, Szkoła Podstawowa
18 Tarnów,

14.50–15.20 – Zespół Szkół Ekonomiczno-
Gastronomicznych (kelnerski pokaz synchroniczny, skecz „Przychodzi petent do urzędu...”,
pokaz barmański z degustacją koktajlów bezalkoholowych, zespół wokalny-instrumentalny),

15.20-16.30 – musztra oraz występy wokально-
taneczne, Szkoła Podstawowa nr 14, XVI
Liceum Ogólnokształcące, Szkoła Podstawowa
nr 24 z Oddziałami Dwujęzycznymi,

16.30- 17.00 – Studio Tańca „Honorata”,

17.00-18.00 – Pałac Młodzieży.

Amfiteatr Letni, wstęp wolny.

19 MAJA, GODZ. 16.00

Juwenaalia Tarnowskie 2019

Koncert. Gwiazda wieczoru - zespół Enej.
Tarnowskie Błonia przy ul. Romanowicza.

19 MAJA, GODZ. 16.00

„Biały kruk”

Cinemarzenie.

Kino „Marzenie”, bilety: 14,99 zł.

19 MAJA, GODZ. 19.00

XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki
Odnalezionej

Recital wokalny: **Klaudia Tandl** – mezzosopran, **Gisela Jöbstl** – fortepian, (Austria).

W repertuarze: F. Liszt, C. Schumann, F. Schubert, C. Chaminade, L. Boulanger, P. Viardot, E. Elgar.

Sala Lustrzana, ul. Wałowa 10, wstęp wolny.

20 MAJA, GODZ. 20.00

Koncert in memoriam Edwarda Żentary
KULT AKUSTIK 2019

Wyjątkowy koncert z okazji 8 rocznicy śmierci byłego dyrektora tarnowskiego teatru, na dużej scenie wystąpi Kazik Staszewski wokalista zespołu KULT. Zespół powstał na początku 1982 roku w Warszawie. Swoją pierwszy koncert zagrał 7 lipca 1982 roku w warszawskim klubie „Remont”. KULT to chyba jedyny w Polsce zespół, który aktywnie i nieprzerwanie gra już od 35 lat. Skład: Kazik Staszewski - śpiew, saksofon, Janusz Grudziński - klawiszowe, Piotr Morawiec - gitara, Ireneusz Wereski - bas Wojciech Jabłoński - gitara, Tomasz Goehs - perkusja, Janusz Zdunek - trąbka, Tomasz Glazik - saksofon tenorowy, saksofon barytonowy, Jarosław Ważny - puzon.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 90-120 zł.

23,24 MAJA, GODZ. 19.00

„Blackbird” David Harrower

Spektakl teatralny + 16.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

23 MAJA, GODZ. 19.00

„The Best of Broadway”

Multimedialna podróż do magicznego świata musicalu, w którym przewodniczką jest artystka - Grażyna Brodzińska. Śpiewaczka swoim

ZAPOWIEDZI KULTURALNE

głosem potrafi poruszyć nawet najgłębiej ukrytą strunę i podbić serca publiczności na całym świecie. Artystce towarzyszyć będą: solistka Warszawskiego Teatru Muzycznego ROMA - Malwina Kusior, wokalista - Marcin Jajkiewicz oraz finalista castingów do oryginalnych produkcji musicalowych Marcin Wortmann. Oprawę muzyczną zapewni zespół COSMA BAND, a wszystko dodatkowo dopełnią barwne wizualizacje oraz tancerze. Podczas koncertu zabrzmiały przeboje z najpopularniejszych musicali wszech czasów. Będą to między innymi: „Somewhere Over the Rainbow” z „Czarnoksiężnika z krainy Oz”, „Singing In the Rain” z „Deszczowej piosenki”, „Memory” z musicalu „Koty”, „This Is the Moment” z „Jekyll and Hyde”, „Przetańczyć całą noc”.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 80-95 zł.

24 MAJA, GODZ. 19.00

Koncert: Piotr Krępeć, gościnnie August He

Koncert gitarowy Piotra Krępecia z gościnnym udziałem młodego gitarzysty z Chin - Augusta He.

Piotr Krępeć powszechnie zaliczany jest do grona gitarzystów fingerstyle. Obecnie korzysta z wielu technik gitarowych, skłaniając się w stronę muzycznego minimalizmu. Branżowy magazyn TopGuitar okrzyknął go „objawieniem i wielką nadzieją polskiej gitary i muzyki w ogóle”. **August He** to młody gitarzysta z Chin, który trzy lata temu po raz pierwszy w życiu przyjechał do Polski, by pobierać od Piotra prywatne lekcje gry na gitarze.

Amfiteatr Letni, wstęp wolny.

25,26 MAJA, GODZ. 19.00

**„Piaskownica/Pierwszy raz”
Michał Walczak**

Spektakl teatralny + 16.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

26 MAJA, GODZ. 18.00

„Tarnów ma głos”

Koncert w ramach warsztatów organizowanych przez Fundację „Pracownia Kreatywna”.

Amfiteatr Letni, wstęp wolny.

26 MAJA, GODZ. 17.00 | 20.00

Kabaret HRABI

„Wady i Waszki”.

Nikt nie jest idealny. Każdy ma jakieś wady. Mniej lub bardziej upierdliwe. Wszystko zależy od tego, po której stronie się jest. MY mamy wady, które dodają nam uroku, czynią nas bar-

dziej interesującymi. Ale ONI mają wady nie do zniesienia. MY nie jesteśmy leniwi, my tylko dostrzegamy, że fajnie jest leżeć na kanapie. Dlatego MY nie mamy wad, MY mamy WASZKI. „WADY I WASZKI” to najnowszy program kabaretu HRABI.

Kino „Marzenie”, bilety 80 zł.

29 MAJA, GODZ. 11.00

Spektakl „Zorro”

Przenieśmy się do rozpalonego słońcem Meksyku, gdzie dręczona przez okrutnego Gubernatora ludność wypatruje bohatera. Wraz z Don Diego di Ahuilera, zwanym El Zorro, przeżyjemy najgorętszą przygodę sezonu! Pełnowymiarowa obsada, popisy fechtunku, kostiumy i scenografia inspirowane meksykańską sztuką składają się na doskonały spektakl, będący najbardziej wyczekiwaną premierą teatru rodzinnego w regionie. Przedstawienie dla dzieci od 7 lat. Zapraszamy szkoły podstawowe.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 18 zł

30 MAJA, GODZ. 10.00

„Król Maciuś Pierwszy” Marta Guśniowska

Przedpremierowy pokaz spektaklu na podstawie powieści Janusza Korczaka. Mały Maciuś nieoczekiwanie zostaje królem. Kto by nie chciał rządzić krajem, decydować i wydawać polecenia dorosłym? Jednak chłopiec szybko orientuje się, że władza to nie tylko przyjemności i przywileje, że wymaga przede wszystkim odpowiedzialności za innych, uczciwości i odwagi w podejmowaniu trudnych decyzji. Reżyseria: Tomasz Piasecki. Obsada: Kinga Piąty, Monika Wenta, Piotr Hudziak, Jerzy Pał, Tomasz Piasecki, Kamil Urban oraz gościnnie Oliwier Jaworecki, Dominik Jeziorek, Igor Świerczek jako Król Maciuś.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł.

30 MAJA, GODZ. 19.00

Crushed Sounds BigBand

Koncert muzyki filmowej.

Młodzieżowa Orkiestra zagra w powiększonym, 50-osobowym składzie jako Wielka Orkiestra Symfoniczna z udziałem wokalistek: Kingi Gurgul, Izabeli Sachy, Agnieszki Myrlak, Wiktorii Styrny oraz Aleksandry Błanik, pod dyktando Dariusza Swoszowskiego.

Podczas koncertu usłyszymy muzykę z m.in. takich kinowych hitów jak: „Król Lew”, „Incepcja”, „Gwiezdne Wojny”, „Gladiator”, „Skyfall”, „Frozen”, „Avatar”, „Rocky”, „Lista Schindlera”, „Piraci z Karaibów”.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 15-20 zł.

31 MAJA, GODZ. 9.00 | 11.30

„Król Maciuś Pierwszy” Marta Guśniowska

Spektakl teatralny na podstawie powieści Janusza Korczaka. Pokaz przedpremierowy.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł.

31 MAJA, GODZ. 18.00

„Tarnów ma głos”

Koncert w ramach warsztatów organizowanych przez Fundację „Pracownia Kreatywna”.

Amfiteatr Letni, wstęp wolny.

31 MAJA, GODZ. 19.00

„Płuca” Duncan Macmillan

Spektakl teatralny + 16.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-40 zł.

1 CZERWCA, GODZ. 16.00

„Król Maciuś Pierwszy” Marta Guśniowska

Premiera spektaklu na podstawie powieści Janusza Korczaka.

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 12-30 zł.

1 CZERWCA, GODZ. 17.00

**„Jeszcze nie ma wszystkich.
50 plakatów Oli Niepsuj”**

Wernisaż wystawy autorki plakatu 33. Tarnowskiej Nagrody Filmowej.

Wystawa przedstawiać będzie wybrane plakaty Oli Niepsuj z ostatniej dekady, zaprojektowane do filmów, koncertów, wystaw i festiwalii. Zestaw prezentowanych na wystawie „grafik do czytania” pozwoli zapoznać się ze różnicowanymi technikami twórczości Oli Niepsuj, począwszy od pierwszych prac tworzonych w pełni analogowo na kserokopiarce, poprzez kolaże wykonywane ręcznie i komputerowo, aż do projektów w całości wykreślonych na cyfrowym tablecie. Wystawie towarzyszyć będzie pokaz slajdów z portfolio ilustratorskiego i graficznego autorki. Wystawa będzie prezentowana do 16 czerwca 2019 r. Orowadzanie autorskie: 2 czerwca o godzinie 12:00.

BWA w Parku Strzeleckim, wstęp wolny.

1-8 CZERWCA

33. Tarnowska Nagroda Filmowa

Szczegóły na www.tarnowskanagrodafilmowa.pl

Dawny cmentarz pod ulicą Katedralną

HISTORIA



Fot. A. Gawle

Był drugim co do wielkości i znaczenia cmentarzem w Tarnowie, grzebano na nim mieszkańców miasta przez ponad 400 lat i wszystko wskazuje na to, że w jego miejscu znów odbędzie się pochówek, tym razem symboliczny. Mowa o dawnej nekropolii otaczającej tarnowską katedrę. Podczas remontu pobliskiej ulicy Katedralnej pod warstwą ziemi znaleziono ludzkie szczątki.

Nie wiadomo jeszcze dokładnie, ile lat mogą sobie liczyć kości i do kogo należały, ma to wyjaśnić raport przygotowany przez antropologów. - *Wiemy natomiast, że najstarsze pochówki pochodzą z początków XIV, a najmłodsze z lat siedemdziesiątych XVIII wieku* – mówi Eligiusz Dworaczyński, szef pracowni archeologiczno-konserwatorskiej w Tarnowie, który badał znaleziska. Najstarsze groby się nie zachowały, bo kościół pierwotnie istniejący w miejscu katedry był kilkakrotnie rozbudowywany. W czasie remontu odkryto

mogiły znajdujące się najbliżej świątyni, na szczycie wzgórza.

W dawnym Tarnowie było sześć przykościelnych cmentarzy. Poza nimi istniały wówczas tylko cmentarze choleryczne, rządzące się innymi zasadami. Poświęcona cmentarna przykościelna ziemia była wyraźnie oddzielona od niepoświęconej murem lub drewnianym płotem. - *To był czytelny znak, rozdzielenie sacrum i profanum. Za cmentarnym murem były miejsce dla samobójców i złoczyńców. Najszacowniejsi obywatele byli grzebani pod posadzkami kościołów* – mówi Eligiusz Dworaczyński. Na cmentarzu przy dzisiejszej katedrze chowano ludzi wszystkich stanów zarówno możnych, jak i biednych. Byli to mieszkańcy „zamku”, czyli części miasta znajdującej się w obrębie murów. Jak mówi Eligiusz Dworaczyński, zmarłym przez wiele stuleci wkładano pod język drobną monetę. Była zapłatą dla św. Piotra za otwarcie drzwi nieba. - *Znaleźliśmy sporo tych monet, niewiele wartych, bo ówczesni ludzie zakładali, że św. Piotr nie zna się na ziemskich pieniądzach, bo i skąd miałby się znać. Wystarczył mu sam fakt posiadania monety, żeby wpuścić zmarłego przez bramę.*

Wstępnie ustalono, że szczątki zostaną ponownie pochowane bardzo blisko miejsca, w którym je znaleziono, w sąsiedztwie katedralnej zakrystii. Decydujący głos w sprawie szczegółów ceremonii i jej miejsca mają konserwator zabytków i gospodarz tego miejsca, prałat katedry. - *To wciąż jest poświęcona ziemia. Najpewniej odprawione zostanie nabożeństwo w intencji zmarłych, tak jak było swego czasu na Burku, gdzie podczas remontu dokonano podobnych odkryć.*

(DM)

PERŁY TARNOWA

Starszy niż Rakowicki i Powązki

Stary Cmentarz istnieje w Tarnowie od ponad 220 lat. Jest jednym z najstarszych zachowanych i użytkowanych cmentarzy pozamiejskich w Polsce. Przechadzając się alejami, można tam spotkać nagrobki pochodzące nawet z końca XVIII wieku.

Cmentarz, zwany również zabłockim, zaliczany jest do nekropolii narodowych. Spoczywają na nim m.in. ci, którzy walczyli o niepodległość kraju w XIX wieku i ci, którzy byli żołnierzami Armii Krajowej w czasie II wojny światowej. Powstał ok. 1787 r. na krańcach miasta, na terenie ówczesnej dzielnicy Zabłocie, obok kościoła Najświętszej Marii Panny. Kilkanaście lat później otoczono go częściowo od północy i wschodu późnobarokowym murem. W wyniku licznych prac związanych z odbudowywaniem muru na przestrzeni wieków obecnie żaden jego fragment nie jest oryginalny.

W 1836 r. na terenie Starego Cmentarza założono cmentarz ewangelicki, jednak znikoma liczba pochówków spowodowała, że chowano tam też uczestników powstania styczniowego oraz stawiano zbiorowe mogiły ofiar rabacji galicyjskiej. Oba cmentarze połączono w 1872 r. Dla protestantów wydzielono osobną kwaterę. Rok później obok powstała kwatera samobójców.



Fot. P. Topolski

W 1957 cmentarz wpisano do rejestru zabytków, tymczasem ówczesna Miejska Rada Narodowa podjęła decyzję o jego zamknięciu. Pochówki jednak trwały nadal. Dwadzieścia lat później podjęto decyzję o ponownym uznaniu nekropolii za zabytek. W 1983 r. zawiązał się Społeczny Komitet Opieki nad Starym Cmentarzem, który rokrocznie od 1993 r. w okresie Wszystkich Świętych organizuje kwestę na renowację najbardziej zniszczonych nagrobków.

Charakter estetyczny zabłockiego cmentarza determinuje zabudowa z czasów XIX- i XX-wiecznych, reprezentująca różne odmiany i style.

Dodajmy, że Stary Cmentarz w Tarnowie założono wcześniej niż Cmentarz Rakowicki w Krakowie czy Cmentarz Powązkowski w Warszawie.

(KS)

GROŹNY PERFEKCJONIZM

Z Ines Szczepańską, specjalistką psychiatrii z Zespołu Przychodni Specjalistycznych, rozmawiała Weronika Witos

Poczucie niemocy, brak chęci – to główne sygnały wypalenia zawodowego. Po czym poznać, że to większy problem?

Pojęcie wypalenia zawodowego funkcjonuje od lat siedemdziesiątych. Wiąże się to z brakiem satysfakcji z wykonanej pracy, zwłaszcza dotyczy to grup zawodowych, których praca polega na pomocy innym. O wypaleniu zawodowym można mówić w sytuacji występowania przewlekłego stresu przekraczającego możliwości radzenia sobie z nim, a w konsekwencji brak satysfakcji, zmniejsza się motywacja do pracy, spada energia i zwiększa się męczliwość. Do tego ludzie przenoszą stres związany z wykonywanym zawodem do życia prywatnego.

A to rodzi dodatkowe konflikty...

Nie ma wówczas żadnej ostoji, która pomogłaby uporać się z tym, co dzieje się w pracy. Wszelkie sfery funkcjonowania dla danej osoby przestają być dla niej dostępne jako źródło wypoczynku i odprężenia. Osoby te mają spory problem z regeneracją organizmu. A to rodzi kolejny stres, frustrację. W kolejnej fazie pojawiają się kłopoty zdrowotne. Nadmierne poświęcanie się pracy powoduje przewlekłe zmęczenie. Tylko że trud włożony w tę pracę nie przynosi nagrody. Te rzeczy się nie równoważą, nie pojawia się satysfakcja. Czasami dlatego, że pracodawca wyznacza zbyt wysokie cele niemożliwe do osiągnięcia. Jest to czynnik związany ze złą organizacją pracy. Innych źródeł można szukać w cechach osobowości oraz stosunku tej osoby do pracy. Pojęcie wypalenia zawodowego dopracowała Christina Maslach, wskazując trzy elementy: emocjonalne wyczerpanie, poczucie depersonalizacji i poczucie braku osiągnięć.

Kiedyś wypalenie zawodowe dotyczyło osób powyżej czterdziestego roku życia. Teraz ta granica

znacznie się obniżyła. Czy jest to związane z tempem życia?

Wszelkie badania wskazują, że nie staż pracy ma znaczenie, a cechy osobowości, intensywność i warunki tejże pracy. Plus to, do jakiej grupy zawodowej należymy. Wypaleniu może towarzyszyć pesymizm, stałe napięcie, drażliwość, które w konsekwencji prowadzą do zaburzeń somatycznych. To może być sygnał ze strony organizmu, że coś złego się dzieje. Mogą pojawić się przewlekłe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia gastryczne. Jest to etap wyczerpania emocjonalnego i fizycznego. Taka osoba próbuje sobie jakoś poradzić. Wówczas pojawia się kolejny element, czyli depersonalizacja.

Brzmi dość tajemniczo...

To obojętność i dystansowanie się wobec problemów, odczłowieczenie lub inaczej uprzedmiotowienie. Taka osoba staje się bardziej powierzchowna, często przerzuca odpowiedzialność i obwinia klientów za niepowodzenia w pracy. Na przykład u lekarzy o depersonalizacji można mówić, gdy ich diagnozy są szybkie, mechaniczne. Następnie pojawia się trzeci etap - brak satysfakcji z własnej pracy, niskie poczucie własnej wartości i poczucie straconego czasu, poczucie braku sprawczości. To powoduje stopniową utratę zdolności do rozwiązywania problemów. Nie mówi się też o tym, że czasami do wypalenia zawodowego predysponuje tzw. złe dopasowanie, czyli stan, kiedy między pracownikiem a pracodawcą nie zostały rozstrzygnięte istotne kwestie dotyczące funkcjonowania zawodowego. Każdy ma jakieś oczekiwania wobec pracy, tymczasem organizacja jest tak zła, że przekłada się na to, że pracownik jest przeciążony, jest obciążony zbyt dużą odpowiedzialnością. Jeśli człowiek zaczyna wykonywać pracę nieadekwatną do swojego stanowiska, ryzyko wypalenia zawodowego jest o wiele wyższe.



Fot. P. Topolski

Tak jak wspomnieliśmy, problem dotyka szczególnie kilku grup zawodowych.

Na pierwszym miejscu są lekarze i służby medyczne, również osoby pracujące w instytucjach pomocowych czy nauczyciele. Dotyczy to szczególnie tych grup, w których zaangażowanie emocjonalne jest konieczne, by dobrze wykonywać daną profesję, a to prowadzi do stopniowej utraty energii. To jest paradoks trudny do rozwiązania. Aby sobie z tym poradzić, potrzebne jest spore doświadczenie zawodowe, w tym umiejętność asertywnego odmawiania. Osoby, które cechuje wysoki perfekcjonizm, są bardziej narażone. Same wysoko ustawiają sobie poprzeczkę, przez co pracodawca może źle ocenić ich możliwości. Skoro ktoś tyle potrafi, to można „dorzucić” mu jeszcze więcej.

Ale jest też druga strona medalu. Silne jednostki rzadko potrafią poprosić o pomoc specjalistę, próbując rozwiązać kwestię wypalenia zawodowego na własną rękę...

Niekiedy perfekcjonizm nie pozwala przyznać przed samym sobą, że istnieje problem. A kosztów wypalenia jest sporo zarówno po stronie pracownika, jak i pracodawcy.

Dziękuję za rozmowę.

E-dowody



Od marca można uzyskać nowy dowód osobisty w formie elektronicznej. Nowoczesne e – dowody wyposażone są w zabezpieczenia przed kradzieżą tożsamości, umożliwiają składanie podpisu elektronicznego przy załatwianiu urzędowych spraw przez internet i przekraczanie granic państw Unii Europejskiej przez elektroniczną bramkę.

E – dowody są wydawane na takich samych zasadach jak tradycyjne dowody osobiste. Wnioski można składać osobiście w Wydziale Spraw Obywatelskich Miasta Tarnowa przy ulicy Nowej 4, a dysponujący podpisem zaufanym mogą to zrobić przez internet, wykorzystując platformę e – PUAP. Do wniosku należy dołączyć aktualne, kolorowe zdjęcie, nie starsze niż półroczne. Dowody są wydawane bezpłatnie na okres 10 lat, a dla dzieci, które nie ukończyły piątego roku życia, na lat pięć.

Książka na telefon



Miejska Biblioteka Publiczna proponuje usługę zamawiania książek na telefon. Akcję „Książka przyjedzie do Ciebie” stworzono z myślą o osobach starszych i niepełnosprawnych ruchowo, czyli tych, które mają problem, by osobiście dotrzeć do biblioteki.

Usługa jest bezpłatna, wystarczy być zapisanym do Miejskiej Biblioteki Publicznej. Książki można wypożyczyć w filiach:

nr 1 przy ul. Gumniskiej (tel. 14 688 80 29), nr 8 w Mościcach (tel. 14 656 25 88), nr 14 na os. Niepodległości (dawne os. XXV-lecia, tel. 14 690 45 05) oraz w Wypożyczalni dla Dorosłych (tel. 14 688 80 24 w. 24).

Sprawdź, kiedy przyjedzie autobus

Jeśli często korzystasz z komunikacji miejskiej i chcesz na bieżąco śledzić, kiedy przyjedzie twój autobus, koniecznie pobierz aplikację myBus na smartfona.



Oprócz tradycyjnego rozkładu jazdy, czyli tabliczki przystankowej, aplikacja potrafi wyświetlać najbliższe odjazdy w formie tzw. tablicy najbliższych odjazdów. Jest to możliwe na podstawie informacji odbieranych dzięki nadajnikom GPS, które zbiera centrum nadzoru ruchu MPK. Dane te są bardzo precyzyjne, dlatego są używane również przez dyspozytorów ruchu. Pasażerowie korzystający z aplikacji mogą sprawdzić dokładną lokalizację konkretnego autobusu oraz dowiedzieć się, czy dany autobus ma nieprzewidziane opóźnienie lub przyspieszenie kursu. Ponadto aplikacja poinformuje użytkownika, czy dany pojazd jest przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych oraz czy jest klimatyzowany.

Bądź na bieżąco



Jeśli chcesz być na bieżąco, zapisz się do naszego newslettera. Wystarczy, że zarejestrujesz swój adres e-mail w naszej bazie. Będziemy regularnie wysyłać ci najświeższe informacje zaczerpnięte bezpośrednio u źródła. Jak dołączyć do grona subskrybentów? Na głównej stronie www.tarnow.pl wpisz swój adres e-mail w odpowiednim polu. Na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywacyjnym, który należy kliknąć, by znaleźć się w naszej bazie.

MIEJSKIE WYRÓŻNIENIA DLA

W Tarnowie nie brakuje sportowych talentów, a do 145 wybranych, którzy mogą się pochwalić wybitnymi osiągnięciami sportowymi, trafiło 175 tys. zł w formie miejskich nagród i stypendiów. Wyróżnienia wręczono podczas Gali Sportu, która odbyła się 11 kwietnia w Dworze Modrzewiowym Hotelu Cristal Park.

O nagrody i stypendia sportowe wnioskować mogli przedstawiciele klubów sportowych, trenerzy, zawodnicy lub ich opiekuni prawni, reprezentanci Komisji Sportu Rekreacji i Turystyki Rady Miejskiej, Komisji Oświaty oraz Rady Sportu. W tym roku nagrody finansowe postanowiono przyznać 145 osobom. W tym gronie znalazły się osoby, które reprezentują różne dziedziny sportu, m.in. lekką atletykę, piłkę ręczną, ale też i karting. – *Jesteście przykładem, że można rywalizować, ale przy tym przestrzegać zasad fair play, szanować przeciwnika, współpracować w grach zespołowych. Cieszymy się, kiedy zwyciężacie, ale nawet gdy nie zawsze się wam to udaje, to wielu tarnowskich kibiców trzyma za was kciuki* – podkreślał podczas uroczystości Roman Ciepiela, prezydent Tarnowa.



Fot. P. Topolski

Najmłodszy zawodnik, którzy otrzymali nagrodę, to siedmioletni Tymoteusz Kwiecień odnoszący sukcesy w mistrzostwach Polski juniorów w pływaniu i jedenastoletni kartingowiec Maciej Gładysz. Ten ostatni jest m.in. zawodnikiem kadry narodowej w kartingu. Długa lista sukcesów należy z kolei do Barbary Prymakowskiej. „Najszybsza babcia świata” wielokrotnie stawała na podium w takich dyscyplinach jak: bie-

gi górskie, biegi terenowe, rolkarstwo, a także narciarstwo. Tylko w ostatnim czasie zdobyła kilkanaście medali, np. w Mistrzostwach Świata Masters w biegu górskim, w maratonie Marcialonga Ski czy w Biegu Wazów.

Młodzi sportowcy przyznawali, że niekiedy trudno pogodzić obowiązki szkolne z treningami. – *Trenuję piłkę ręczną niemal sześć lat, to siostra mnie zmotywowała, by zacząć przygodę z tym sportem. Czasami nie jest lekko z nauką, bo oprócz regularnych ćwiczeń z zespołem dochodzi bieganie, jazda na rowerze. Musimy się dużo ruszać, same treningi nie wystarczają* – stwierdziła Daria Baut, która otrzymała nagrodę za zdobycie czwartego miejsca na olimpiadzie Polski w piłce ręcznej.

– *Bywa ciężko, czasem pojawiają się myśli, by opuścić, ale zawsze znajdzie się ktoś, kto mnie zmotywuje do dalszych prób. Ten sport nauczył mnie tego, że zawsze trzeba walczyć do końca. Takie podejście przydaje się nie tylko na boisku, ale i w codziennym życiu* – dodawała z kolei Katarzyna Różycka, która może pochwalić się drugim i czwartym miejscem na olimpiadzie Polski również w piłce ręcznej.

Podczas uroczystości wręczono też 19 wyróżnień, które trafiły do osób działających na rzecz tarnowskiego sportu. Byli to zarówno trenerzy, przedstawiciele klubów, jak i sponsorzy. Mecenasem tarnowskiego sportu została Grupa Azoty S.A.

(WW)

MOIM ZDANIEM



Damian Ligęza, zawodnik Tarnowskiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych START

Do START-u zapisałem się w 2014 r. Zaczynałem od wyciskania sztangi, ale z powodu kontuzji przeszedłem na lekką atletykę. Próbowałem swoich sił w różnych dziedzinach, zająłem się pchnięciem kulą i powołano mnie do kadry. Dużo jeżdżę, poznaję nowych ludzi. Treningi pochłaniają sporo czasu, niełatwo pogodzić je z pracą, brakuje urlopu, czasem sił, dlatego trzeba mieć sporo samozaparcia. Obecnie walczę o minima na mistrzostwa świata w Dubaju.

MOIM ZDANIEM



Bartek Tott, trener lekkiej atletyki TZSN START

Mamy trzy sekcje, każda ma spore osiągnięcia. Tylko w lekkiej atletyce mamy troje zawodników, którzy znaleźli się w kadrze narodowej. Sport paraolimpijski zaczyna być dostrzegany. Świadczy o tym choćby to, że paraolimpijczycy, członkowie kadry narodowej są obecni w mediach, w różnych programach, dostają stypendia ministerialne. Nie jest im lekko, a z czegoś muszą się utrzymać. Ciężko im pogodzić pracę z treningami, szczególnie że same zgrupowania kadry trwają dwa tygodnie.

SPORTOWYCH TALENTÓW

Lista wyróżnionych

Zawodnicy: Arkadiusz Dziarmaga, Oliwier Wrona, Ewelina Starostka, Konrad Gruszka, Anna Brożek, Natalia Kałużka, Aleksandra Kałużka, Barbara Szumlańska, Kacper Ziółkowski, Szymon Bielamowicz, Piotr Sądowicz, Marcin Dzieński, Igor Mróz, Patryk Kwarciański, Oskar Klamrzyński, Przemysław Mądel, Jakub Hołda, Daria Baut, Katarzyna Różycka, Klaudiusz Kasprzyk, Kamil Gromadzki, Patryk Majcher, Kamil Mruk, Michał Mucha, Konrad Wątroba, Igor Tarczoń, Mateusz Chłopek, Kacper Zajac, Jakub Kociuba, Szymon Wajda, Korneliusz Małek, Jakub Sikora, Kacper Bień, Michał Zarzycki, Dominik Starzyk, Jakub Wzorek, Aniela Drwal, Gabriela Krawczyk, Karolina Piwowarczyk, Aleksandra Skrzyniarz, Gabriela Gębica, Paulina Wołek, Katarzyna Trytek, Paulina Wałaszek, Aleksandra Zegarlicka, Klaudia Gajdur, Katarzyna Białoszewska, Justyna Kapustka, Agnieszka Derus, Aleksandra Guzikiewicz-Kielar, Paulina Głaz, Magdalena Jurczyk, Aleksandra Mikołajewska, Agata Mazurek, Aleksandra Kaczyńska, Maja Grodz-

ka, Marcelina Gliniecka, Paulina Bałdyga, Magdalena Szabó, Joanna Sikorska, Sabina Podlasek, Klaudia Grzelak, Magdalena Pytel, Olga Wąż, Weronika Bykowska, Wiktoria Bober, Emilian Jewuła, Krzysztof Mogielnicki, Kamil Drobiecki, Daniel Dułka, Łukasz Nowak, Dawid Ciochoń, Bartosz Niemiec, Jakub Kowalik, Michał Chodara, Łukasz Szatko, Albert Sanek, Kacper Lazarowicz, Grzegorz Barnaś, Marcin Wajda, Jakub Spieszny, Damian Misiewicz, Kinga Misiaszek, Piotr Szymeczek, Marzena Zięba, Artur Lis, Kamil Gębala, Paweł Jewuła, Tomasz Pietruszka, Jacek Kierach, Magdalena Szymeczek, Michał Derus, Damian Ligęza, Mariusz Niemiec, Tomasz Sikorski, Kinga Stono, Joanna Mazur, Tymoteusz Kwiecień, Weronika Kolbusz, Krystian Sacha, Hubert Podgórski, Bartosz Kluska, Natalia Gogola, Artur Romaniszyn, Karolina Szumlańska, Patrycja Wojnarowska, Oliwia Sowa, Dariusz Nowakowski, Krzysztof Michoń, Oskar Szalecki, Bartłomiej Podlewski, Wiktoria Chrzęszcz, Izabella Dudek, Patryk Mróz, Mateusz Olszówka, Michał Bryl, Mateusz Jewuła, Nikodem Wałaszek, Mateusz Różański, We-

ronika Piękoś, Daria Nawój, Alicja Nowak, Kajetan Gawron, Maciej Gładysz, Natalia Gładysz, Emilia Góryjowska, Barbara Prymakowska, Kacper Ciureja, Maciej Basta, Gracjan Ciureja.

Trenerzy: Krzysztof Sieniawski, Przemysław Markowicz, Marcin Janas, Szczepan Greczyński, Michał Betleja, Michał Madejski, Jerzy Madej, Ryszard Tabor, Józef Sadko, Tomasz Obal, Bogusław Szczepański, Anna Szczepańska, Bartłomiej Tott, Piotr Kuczek, Michał Stawicki, Aneta Michalska – Perkowska, Maciej Perkowski, Halina Grech, Edyta Ropek, Arkadiusz Kamiński, Jarosław Wałaszek, Rafał Kiwior, Łukasz Kiwior, Ryszard Jasicz, Bogdan Banaś.

Działacze sportowi: Sławomir Rocławski, Jakub Florek, Józef Jedynak, Paweł Mądel, Mariusz Siedlik, Wojciech Pierzchała, Janusz Wątroba, Andrzej Ziembowski, Jerzy Czerwony, Jerzy Ostrowski, Hanna Ligęza, Tomasz Pasecki.

Kluby sportowe: MKS Pałac Młodzieży, Tarnowski Klub Strzelecki LOK, KU PWSZ, PTB Tiger Tarnów.



Fot. P. Topolski

PREZENTACJE



Fot. A. Gawle

Stoją od lewej: trener Jacek Falkowski, Ada Klaper, Inga Hebda, Aleksandra Kopacz, Nikola Biernat, Emilia Więcek, Wiktoria Zabawa, Gabriela Wajda, trener Krzysztof Wawrzonek. Klęczą od lewej: Sylwia Słowik, Julia Zięba, Emilia Wawrzon, Natalia Turek, Karolina Korcyl. Siedzi: maskotka drużyny Emilka Wawrzonek. Na zdjęciu brak Mai Buś.

■ Cel został osiągnięty

TALENT DZIEWCZĄT JEST WIĘKSZY NIŻ WYNIK

Występujące w klasie młodziczek koszykarki MKS Pałac Młodzieży Tarnów sezon w lidze małopolskiej zakończyły z dorobkiem siedmiu zwycięstw i pięciu porażek. Dało im to czwarte miejsce w tabeli i prawo gry w rozgrywkach centralnych. W swym debiutanckim występie na centralnym szczeblu rozgrywek zespół trenera Krzysztofa Wawrzonka zapłacił niestety frycowe, w ćwierćfinałowym turnieju w Pabianicach przegrywając wszystkie trzy mecze.

Dla części młodych koszykarek jest to już trzeci sezon ligowych występów, część dołączyła do drużyny „wyłowiona” w pierwszej edycji Pucharu Tarnowa. W poprzednim sezonie większość z nich grała pod opieką trenerki Debory Sajdak w lidze dziewcząt. Przed zakończonymi niedawno rozgrywkami do zespołu doszły zawodniczki z rocznika 2006. Trenerem powstałej w ten sposób drużyny został, większej części kibiców kojarzący się raczej z seniorami MUKS 1811 Unii Tarnów, Krzysztof Wawrzonek.

Kadra drużyny liczy piętnaście zawodniczek. Trzon trenującego trzy razy w tygodniu zespołu stanowi dziewięć dziewcząt z rocznika 2005, w składzie znaleźć można jednak również urodzoną w roku 2007 Emilię Wawrzon.

– W lidze więcej punktów zdobyliśmy w tym sezonie na wyjazdach, ale to jest zespół, który jeszcze uczy się koszykówki. Dziewczyny dopiero zaczynają grać i myślę, że w ich przypadku nie ma jeszcze takiego czynnika, że mecze u siebie gra się łatwiej. Ta mniejsza liczba wygranych w swojej hali mogła wziąć się także ze stresu. Wiadomo, na spotkania u siebie przychodzili rodzice, znajomi i czasami ręce trochę się trzęsły – mówi szkoleniowiec. Przed sezonem nie zakładał on zdobycia w lidze konkretnego miejsca. – Po pierwsze, jest to pierwszy sezon mojej pracy z tym zespołem, po drugie, w poprzednich rozgrywkach dziewczyny grały nieco słabiej, na co złożyło się wiele przyczyn. Część trenowała ze mną, inne ze starszym rocznikiem, tak do końca nie były przypisane do konkretnego trenera, stąd frekwencja na zaj-

ciach była różna. Dlatego w tym sezonie chcieliśmy skupić się na każdym najbliższym meczu i na tym, żeby go wygrać. Cel był jeden – miejsce w czwórce i awans do ćwierćfinałów. To udało się zrealizować. Myślę, że talent dziewczyn jest większy niż wynik, trudno jednak w ciągu sezonu zrobić przeskok ze słabszej lokaty na zwycięstwo w lidze.

Szkoleniowiec Pałacu nie ukrywa, że rezultat osiągnięty w tym sezonie przez jego podopieczne powinien być jedynie pierwszym krokiem w stronę lepszej gry i osiągnięcia lepszych wyników. – W drużynie są dziewczyny, które mają odpowiednią budowę ciała, motorykę i talent do gry na poziomie seniorskim. Natomiast o ewentualnym debiucie którejsz z nich w zespole seniorskim w 90 procentach zadecyduje ciężka praca, systematyczność i zaangażowanie. Dlatego nie chciałbym na razie wymieniać żadnych konkretnych nazwisk, bo moglibyśmy w ten sposób tylko zrobić zawodniczkom krzywdę – dodaje Krzysztof Wawrzonek.

(SM)

W SZATNI

Albert Sanek

Środkowy rozgrywający pierwszoligowej drużyny piłkarzy ręcznych SPR PWSZ Tarnów, student wychowania fizycznego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie.

Ulubiona dyscyplina

Na pierwszym miejscu zdecydowanie stawiam piłkę ręczną, aczkolwiek jestem miłośnikiem sportu praktycznie w każdej postaci. Od dziecka bardzo interesowałem się także piłką nożną, a w ostatnich latach poświęcam mnóstwo czasu na trening siłowy.

Najważniejsze wydarzenie

Mam nadzieję, że te najważniejsze dopiero nadejdą zarówno prywatnie, jak i zawodowo. Zawodowo na pewno największym wydarzeniem w moim życiu było wygranie rozgrywek pierwszej ligi. Radość, która nam wtedy towarzyszyła, jest czymś niezapomnianym. A prywatnie? Z narzeczoną nie możemy się już doczekać ślubu, który odbędzie się w przyszłym roku.

Trenerski autorytet

Myślę, że po części jestem sumą wszystkich trenerów, których spotkałem na swojej drodze. Od każdego z nich staram się uzyskać jak najwięcej informacji i wprowadzać je w życie. Na pewno należy w tym miejscu wspomnieć o moim pierwszym trenerze, Pawle Pecce, który był również świetnym wychowawcą. Zaraził mnie piłką ręczną i wpoił we mnie nieustępliwość, ambicję oraz ciągłą chęć walki na boisku.

Najbardziej bolesna porażka

Jako jedną z porażek muszę uznać okres gry w rozgrywkach juniorskich w Pałacu Młodzieży, gdzie mimo solidnego zespołu nie udało nam się osiągnąć nic szczególnego. Jednakże za najbardziej bolesną porażkę uważam dzień, w którym dotarła do nas informacja o nieprzyznaniu licencji na grę w Superlidze. Towarzyszyła mi wtedy ogromna złość, a przede wszystkim poczucie bezradności.



Fot. A. Gawle

Najlepszy sportowiec

Od każdego sportowca można się czegoś nauczyć. Jeśli chodzi o piłkę ręczną, najczęściej staram się analizować grę zawodników, których styl gry jest zbliżony do tego, jaki chciałbym prezentować w przyszłości. Takie nazwiska jak Luka Cindrić, Miha Zarabec czy Andy Schmid to absolutna czołówka światowa i ich traktuję jako wzór do naśladowania.

Sport i pieniądze

Uważam, że na pewnym poziomie sportowym pieniądze powinny być niezbędnym elementem. Rzadko zdarza się, by osoba, która nie posiada ze sportu żadnych profitów, mogła skupić się na nim w stu procentach. Z pewnością rzutuje to na czas poświęcony na trening, a to z kolei wpływa na poziom sportowy.

SPRINTEM

Zawodnik Tigera Tarnów, Gracjan Ciureja zdobył w Koninie złoty medal bokserskich Mistrzostw Polski juniorów w kategorii 49 kg. W pierwszej walce tarnowianin pokonał Sebastiana Lubeckiego z UKS Boxing Sokółka. W ćwierćfinale zwyciężył Jakuba Cholajdę z UKS Włókiennik Łódź, aby w półfinale wygrać z Michałem Stępnikiem z BKS Olimp Lublin. W finale nasz zawodnik zmierzył się z Gabrielem Błezieniem, pokonując reprezentanta UKS Morsy Dębica 3-2.

Siatkarki Grupy Azoty PWSZ Tarnów zakończyły pierwszoligową rywalizację na czwartym miejscu, a więc pozycję wyżej niż w poprzednim sezonie. W ćwierćfinale tarnowianki wyeliminowały w trzech meczach Uni Opole, a w półfinale po pięciomeczowym „maratonie” przegrały z Wisłą Warszawa. W pojedynkach o trzecie miejsce podopieczne trenera Michała Betlei nie sprostały spadkowiczowi z Dąbrowy Górniczej, przegrywając z MKS 1-3.

Koszykarze MUKS 1811 Unii Tarnów zachowali miejsce w gronie drugoligowców. Rywalizację w rundzie zasadniczej nasz zespół zakończył na dwunastej pozycji i w walce o utrzymanie zmierzył się z Startem Meble Dobrodzień. W pierwszym meczu tarnowianie przegrali u siebie 89-92, w rewanżu pokonali rywala na wyjeździe 85-83, aby w decydującym spotkaniu zwyciężyć w Tarnowie 86-69.

Student Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie, Arkadiusz Dziarmaga wywalczył brązowy medal odbywających się w Pile Akademickich Mistrzostw Polski w judo. Występujący w kategorii 81 kg zawodnik Błękitnych -MPEC Tarnów rozstrzygnął na swoją korzyść cztery z pięciu pojedynków, w walce o miejsce na podium pokonując przed czasem Stanisława Dąbrowskiego z Uniwersytetu Warszawskiego.

Czterech koszykarzy MUKS 1811 Unii Tarnów znalazło uznanie w oczach trenerów młodzieżowych kadr narodowych. Grzegorz Idziak powołany został do reprezentacji Polski do lat 15, Kamil Jewuła trafił do szerokiej kadry do lat 18, a Igor Michalski i Mikołaj Wróbel znaleźli się w szerokiej reprezentacji do lat 14.

(SM)



Fot. A. Gawle

TARNOWSKI BRYDŹ MA SIĘ DOBRZE

Z Maciejem Rodzajem, prezesem Tarnowskiego Związku Brydża Sportowego, rozmawiał Stefan Mikulski

Jak wygląda obecnie kondycja tarnowskiego brydża sportowego?

Nie da się ukryć, że społeczeństwo się starzeje, w związku z czym ubywa zawodników grających w brydża. Jako Tarnowski Związek Brydża Sportowego funkcjonujemy jednak w miarę dobrze. W samym Tarnowie mamy w tej chwili około 50-60 graczy i są to w zdecydowanej większości zawodnicy grający regularnie w turniejach. Do tego dochodzą młodzi ludzie uczący się brydża podczas zajęć prowadzonych w III LO przez nauczyciela matematyki Marcina Radwańskiego. Od paru lat prowadzi on kółko brydżowe, a w planach jest powstanie w tej szkole od nowego roku szkolnego klasy brydżowej. Jeszcze niedawno za sprawą Krzysztofa Ziewacza i jego Tarnowskiej Akademii Brydżowych Umiejętności Tarnów był przez lata wiodącym ośrodkiem młodzieżowym w Polsce i marzy nam się powrót do tych niedawnych przecieży czasów.

Brydż to nie tylko gra w parach, prowadzone są również rozbudowane rozgrywki ligowe...

Tu również mamy się czym pochwalić. Troje naszych zawodników – arcymistrzowie: Andrzej Hycnar, Jarosław Jurkiewicz i Adam Krysa - występuje w grającej w ekstraklasie drużynie Skobud Tarnobrzeg, ja reprezentuję barwy pierwszoligowego Milo Kraków. W obecnym sezonie ekipa Podatki Tarnów, grająca w składzie: Sławomir Reising, Waldemar Guła, Kazimierz Banek, Piotr Markiewicz, Dariusz Sosin, Jerzy Wielgus, Robert Mostek i Zygmunt Wróbel, awansowała do drugiej ligi. W tej klasie rozgrywkowej gra także zespół funkcjonujący do niedawna jako MPEC Tarnów. Jest to drużyna złożona głównie z młodych tarnowian, wychowanków Krzysztofa Ziewacza, którzy przez wiele lat zdobywali medale juniorskich Mistrzostw Polski, a po studiach zamieszkali w Krakowie.

Co według Pana było w ostatnich latach największym sukcesem tarnowskich brydżystów?

Za największy sukces, nie tylko w ostatnich latach, ale w ogóle w hi-

storii, uznać trzeba bez wątpienia mistrzostwo Polski wywalczone dwa lata temu w turnieju na IMP-y przez parę Jarosław Jurkiewicz – Adam Krysa. Był to pierwszy złoty medal zdobyty przez tarnowian w mistrzostwach kraju. Oprócz tego tarnowscy brydżyści z bardzo dobrej strony prezentują się w Grand Prix Polski Południowo-Wschodniej, często wygrywając klasyfikację długofalową rozgrywek, w których rywalizują zawodnicy z Małopolski, Podkarpacia, Śląska i województwa świętokrzyskiego.

Od blisko czterdziestu lat w Tarnowie rozgrywany jest Mityng Brydżowy „Mauzoleum Bema”. Czy będzie w tym roku?

Oczywiście, turniej tradycyjnie odbędzie się w listopadzie. W dodatku nasze miasto po raz pierwszy organizowało będzie w tym roku Grand Prix Polski Par. Jest to największy w kraju cykl turniejów odbywających się w największych polskich miastach. Grand Prix Polski Par w Tarnowie połączone będzie z zawodami poświęconymi pamięci przedwcześnie zmarłej tarnowskiej arcymistrzyni, medalistki Mistrzostw Polski, czyli z Memoriałem Renaty Wajdowicz. Oprócz tego uczestnicy odbywającego się już od trzydziestu ośmiu lat „Mauzoleum Bema” jak zwykle rywalizować będą w Turnieju Pamięci Jurka Bojarskiego oraz w Memoriale Tarnowskich Brydżystów. Patronat nad zawodami objął prezydent Tarnowa, Roman Ciepela.

Jak ocenia Pan przyszłość brydża sportowego w Tarnowie?

Optymistycznie pomimo tego, że co roku odchodzą kolejni brydżyści, a spora część zawodników osiągnęła wiek seniorski. Tarnowski brydż ma się dobrze, zawodnicy chętnie przychodzą na treningi, są zaangażowani w działalność związku. Miejmy nadzieję, że powstanie wspomniana już klasa brydżowa, a to spowoduje wzrost brydżowego „narybku”. Krzysztof Ziewacz prowadzi ponadto szkolenia dla całkowitych amatorów, którzy nigdy nie grali w brydża, myślę więc, że o przyszłość naszej dyscypliny w Tarnowie możemy być w miarę spokojni. Na koniec dodam, że prezesem Polskiego Związku Brydża Sportowego jest mieszkający w Tarnowie Witold Stachnik, od którego przejąłem rządy w TZBS.

UWAGA TALENT

PAWEŁ KONCEWICZ- ŻYŁKA

Szesnastoletni Paweł Koncewicz-Żyłka ma już za sobą debiut w prowadzonej przez Marcina Dornę piłkarskiej reprezentacji Polski do lat 16. We wrześniu ubiegłego roku wystąpił jedenaście minut w spotkaniu przeciwko Czechom. – Zagrać z orzełkiem na piersi to wspaniałe uczucie. Wiadomo, że debiutowi towarzyszył stres, ale byłem bardzo zmotywowany i starałem się pokazać z jak najlepszej strony – mówi młody piłkarz Unii Tarnów.

Paweł pochodzi z okolic Sanoka i swą karierę rozpoczął w Przełomie Besko, gdzie jego trenerem był Paweł Jaślar. Po przeprowadzce od czwartej do szóstej klasy grał w MOSiR-ze Bochnia, skąd przeszedł do Unii Tarnów. Do Gimnazjalnego Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży przy tarnowskiej Szkole Podstawowej nr 20 trafił dzięki trenerowi Sławomirowi Szymańskiemu, który wypatrzył go podczas meczu MOSiR-u z Unią.

– W MOSiR-ze grałem na środku pomocy, trener Szymański przesunął mnie na środek obrony, na tej pozycji gram do dzisiaj i tu czuję się najlepiej – dodaje zawodnik, którego idolem jest stoper reprezentacji Hiszpanii i Realu Madryt, Sergio Ramos. Obecnie formalnie nadal jest piłkarzem tarnowskiej Unii, od września nie występuje jednak w rozgrywkach ligowych. – Chłopcy trenują w szkole i rozgrywamy jedynie mecze kontrolne. Wynika to z faktu, że w ubiegłym roku Unia wypowiedziała umowę SP nr 20. Roczna karencja skończy się w czerwcu i Paweł wraz z całą grupą kolegów stanie się wolnym zawodnikiem – mówi Sławomir Szymański.

Wszystko wskazuje na to, że wkrótce Paweł Koncewicz-Żyłka zmieni barwy klubowe po raz trzeci, jego pozyskaniem zainteresowane są bowiem liczne kluby grające



Fot. A. Gawle

w ekstraklasie. Podczas niedawnych ferii był już na przykład na obozie z występującą w Centralnej Lidze Juniorów drużyną krakowskiej Wisły. – Na razie muszę pojeździć na testy, zobaczyć, jak wyglądają poszczególne ośrodki oraz szkoły i dopiero wtedy wybiorę to najlepsze miejsce – dodaje Paweł. Na co dzień mieszka w Proszówkach koło Bochni, skąd przez pięć dni w tygodniu dojeżdża do Tarnowa. Jego typowy dzień zaczyna się o godz. 6.30, z powrotem w domu jest natomiast około godz. 16.20. Na coś innego poza nauką i treningami ma więc niewiele czasu. – Często biegam po Puszczy Niepołomickiej, dużo jeżdżę na rowerze i to właściwie tyle, jeżeli chodzi o hobby – mówi. Lewonożny piłkarz ma bardzo dobre warunki fizyczne (blisko 190 cm wzrostu), zdaniem trenera jest niezły w odbiorze i potrafi bardzo dobrze wprowadzić piłkę. Musi natomiast popracować nad szybkością, zwrotnością i grą głową. Z tym ostatnim stwierdzeniem w pełni zgadza się sam Paweł, który wśród swoich niedoskonałości widzi także grę prawą nogą oraz siłę i motorykę.

(SM)

SPORTOWY FLESZ



Fot. A. Gawle

Jeszcze boks czy już zapasy?

Wydawca Urząd Miasta Tarnowa,
ul. Mickiewicza 2,
tel. 14 68 82 741, 14 68 82 430,
e-mail: media@umt.tarnow.pl,
nakład 8000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca materiałów
niezamówionych i zastrzega sobie prawo
ich redagowania, skracania
oraz nadawania tytułów

Redaguje zespół:
Ireneusz Kutrzuba (redaktor naczelny),
Maria Możdzierz (skład, łamanie, grafika),
Daniela Motak, Stefan Mikulski,
Kamila Sacha, Weronika Witos.

Fotoreporterzy:
Paweł Topolski, Artur Gawle

Rozliczanie PIT-u w Tarnowie się opłaca!



Szczegóły na www.tarnow.pl

